Nr. 144 (7413) Z P WARSZAWA, SRODA 25 MAJA 1938 r. R[illegible] XL

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

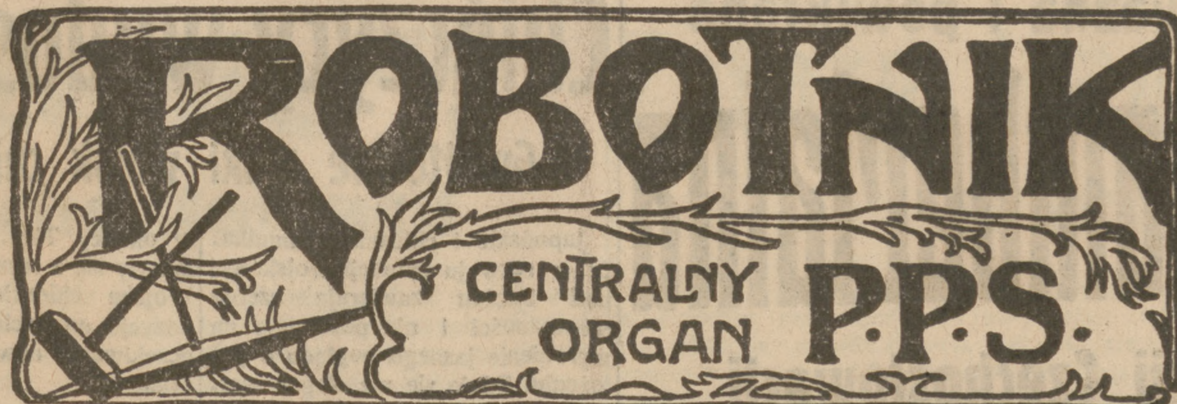
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 15

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 344-17
ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-80
KASA I BUCHALTERIA 220-13
DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.

Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAńSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Na Dalekim Wschodzie

Japonia zaniepokojona

olbrzymiemi zbrojeniami ZSSR

Agencja japońska „Kokutsu" donosi, że polityka sowiecka na granicy ZSSR. z Koreą i Mandżukuo wywołuje duże zaniepokojenie w Japonii. ZSSR. jak najwyraźniej zmierza do tego, by zmusić Japonię do stałego powiększania sił zbrojnych w Mandżukuo, dążąc do ułatwienia w ten sposób sytuacji Chin. Zbrojenia sowieckie na Dalekim Wschodzie prowadzone są ostatnio w niebywałych dotąd rozmiarach.

Ostatnie dane z tej dziedziny są następujące:

Skład liczebny osobnej dalekowschodniej czerwonej armii wynosi 400.000 żołnierzy wszystkich rodzajów broni.

W Chabarowsku i we Władywostoku znajduje się 200 ciężkich samolotów bombardujących i 1000 samolotów pościgowych i wywiadowczych.

W ciągu krótkiego czasu na Daleki Wschód przerzucono z europejskiej części ZSSR. — 500 czołgów - amfibij najnowszych typów oraz ponad 2000 samochodów pancernych.

Oddziały dalekowschodnie otrzymały ekwipunek kategorii A, zamiast dawnej kategorii C. Ponadto we Władywostoku wre praca nad zmontowaniem z części, nadesłanych z europejskiej części ZSSR., nowych łodzi podwodnych, kanonierek i ścigaczy torpedowych.

W czterech punktach na granicy wzniesiono obszerne fortyfikacje stałego typu, obejmujące całe rejony. Takie fortyfikacje znajdują się:

1) na północo - wschód od stacji Pogranicznaja;

2) przy ujściu Hungari i dalej wzdłuż Amuru;

3) pod Błagowieszczeńskiem;

4) w rejonie stacji Mandżuria—Borzia.

Marszałek Blücher dokonywa obecnie inspekcji oddziałów i urządzeń pogranicznych.

Bohaterska walka

armii republikańskiej Hiszpanii

Ministerium obrony Hiszpanii komunikuje:

W północno - wschodniej prowincji Lerida wojska nasze zdobyły Piedras de Aolo. Na odcinku San Roman de Abella zdobyliśmy masyw San Cornelio. Eskadry nasze strąciły 4 samoloty nieprzyjacielskie, utraciły zaś jeden.

Na odcinku Corbalon wojska gen. Franco atakowały nasze stanowiska w pobliżu Rio Seco.

W okręgu Gudar przeciwnatarcia nasze doprowadziły do odebrania nieprzyjacielowi utraconego wzgórza 1990, położonego na zachód od Villa Franca.

Zmiana ideologii

Nowy organ propagandy hitlerowskiej

„Trzecia" Rzesza uprawia swą propagandę nie tylko przy pomocy własnej zglajchszaltowanej prasy, lecz głównie za pośrednictwem prasy obcej, bądź zakupionej przez ministerium Propagandy, bądź subsydiowanej z funduszów tegoż ministerium.

Przed paroma miesiącami w biuletynie wydawanym przez emigrantów niemieckich w Szwajcarii podany był długi wykaz pism w różnych krajach utrzymywanych lub subsydiowanych z gadzinowych funduszów niemieckich...

W tych dniach propaganda hitlerowska zbogaciła się o jeszcze jeden dziennik, który jawnie i otwarcie sprzedany został Goebbelsowi. Chodzi o legitymistyczny dziennik węgierski „Magyarorszag", który nabyty został przez szefa biura prasowego przy poselstwie niemieckim w Budapeszcie za 1 milion pengo.

Pismo to utrzymywane było przez zwolenników powrotu Habsburgów na tron w Austri i na Węgrzech. Gdy widoki na restaurację Habsburgów w dającym się przewidzieć czasie zmalały, „Magyarorszag" sprzedał się temu, kto go chciał nabyć.

W artykule wstępnym, zatytułowanym „Na prawo", dziennik zawiadamia o zmianie kierunku politycznego i o tym, że odtąd będzie reprezentował IDEOLOGIĘ NARODOWO - „SOCJALISTYCZNĄ".

Amerykańscy magnaci naftowi wywołali

rewoltę gen. Cedillo

W Meksyku panuje już zupełny spokój

Oficjalnie oświadczają, że do krwawych starć z powstańcami doszło jedynie w dwóch miejscach, a mianowicie w pobliżu Rio Verde i Puente Manuel.

W czasie starcia pod wsią Labunira, położoną w południowo-wschodniej części stanu San Luis, został zabity Hippolite Cedillo, bratanek zbuntowanego generała.

O zdobyciu głównej kwatery zbuntowanego generała Cedillo, haciendy Las Palomas donoszą następujące szczegóły:

W chwili wkroczenia wojsk rządowych posiadłość generała była opuszczona przez niego i jego domowników. Krążą pogłoski, że generał Cedillo schronił się w górach Husteca, w odległości 320 klm. od Mexico City. W Las Palomes znaleziono odezwy, podpisane przez gen. Cedillo, w których prezydent Meksyku Cardenas jest nazwany „komunistą". Odezwy domagają się zwrotu mienia zagranicznym towarzystwom naftowym. (Odrazu widać kto popierał gen. Cedillo).

Deputowany z San Luis Potosi, Epifanio Castillo, który opowiedział się po stronie gen. Cedillo, poddał się wojskom rządowym na czele oddziału, złożonego z 200 ludzi.

Ameryka wobec Meksyku

Wczorajsze narady prezydenta Roosevelta z sekretarzem stanu Hullem dotyczyły, zdaniem „New York Times", głównie sytuacji, jaka wytworzyła się w Meksyku. W kołach rządowych wybuch powstania pod wodzą gen. Cedillo wywołał konsternację, zarówno prezydent Roosevelt, jak i Hull odmówili dziennikarzom udzielenia informacji na temat ostatniej konferencji.

Usunięcie rządu stanu Luis Potosi

Prezydent Cardenas zwołał nadzwyczajne posiedzenie senatu. Na posiedzeniu tym prezydent zażąda złożenia z urzędu całego Rządu stanu San Iuis Potosi, składającego się całkowicie ze zwolenników gen. Cedillo. W orędziu do senatu prezydent Cardenas oświadcza, iż gen. Cedillo przed wybuchem powstania prowadził akcję, zmierzającą do opanowania stanu w celach osobistych. Według ostatnich wiadomości oficjalnych w całym stanie panuje obecnie pokój.

Hans Wiechman



Artykuł, poświęcony Jego Pamięci, zamieszczamy na str. 3-ej.

Odprężenie w sytuacji

czy manewr taktyczny „Trzeciej Rzeszy"?

Konferencja Henleina z premierem Hodżą, która odbyła się w poniedziałek wieczór, trwała około trzech godzin. Henlein miał oświadczyć na wstępie rozmowy, że przybywa na zaproszenie premiera czechosłowackiego i że kładzie nacisk na to, aby w komunikacie o rozmowie było wyraźnie podkreślone, iż z inicjatywą tej rozmowy wystąpił rząd Czechosłowacji, a nie on sam. W dalszym ciągu rozmowy Henlein miał zażądać odwołania zarządzeń wojskowych, oświadczając, że gdyby te żądania nie zostało spełnione, wówczas będzie zmuszony zrzec się odpowiedzialności za komplikacje, które mogą powstać. Sprawa statutu dla mniejszości nie była na tej konferencji omawiana.

„Zeit", organ partii niemiecko - sudeckiej, podkreślając konieczność odwołania przez rząd zarządzeń wojskowych, zaznacza, że rokowania z mniejszością nie mogą odbywać się „w cieniu bagnetów".

Pancernik „Gneisenau"

Pierwszy okręt liniowy Rzeszy

W dniu 21 b. m. wszedł w skład niemieckiej marynarki wojennej pancernik „Gneisenau". Okręt, który przez komandora Foerstera określony został jako ostatni wyraz techniki, jest w nowej flocie niemieckiej pierwszym okrętem liniowym Rzeszy. Został zbudowany w ramach niemiecko - brytyjskiego porozumienia morskiego z 1935 r. Wyporność pancernika wynosi 26.000 ton, długość 226 m., szerokość 30 m., głębokość zanurzenia 7,5 m. Okręt posiada 9 dział 28 cm. oraz dwanaście dział 15 cm.

Trzęsienie wywołało panikę

ale nie wyrządziło poważniejszych szkód

Jak wynika z raportów nadesłanych przez japońskie władze administracyjne do stolicy, trzsienie ziemi, które nawiedziło Japonię, miało przebieg bardzo łagodny. Odczuto je szczególnie silnie w Tokio i w północnych prowincjach. Trzęsienie ziemi nie wyrządziło żadnych większych szkód, chociaż w kilku miejscowościach wywołało panikę wśród ludności. W prefekturze Fukuszima uległy przerwaniu przewody elektryczne. W m. Fukuszima popękały szyby w oknach wystawowych. W Koriyama zawalił się komin fabryczny. Komunikacja telefoniczna pomiędzy Tokio a Fukuszima uległa krótkiej przerwie. Żadnych wypadków z ludźmi nie zanotowano.

Mgła przyczyną katastrofy

Samolot czeski nie udawał się do granicy niemieckiej

Czechosłowacka ag. telegr. komunikuje urzędowo, że katastrofa samolotowa, jaka wydarzyła się w poniedziałek o godz. 9-ej rano w okolicy Veyprty, w północno - zachodniej części kraju, nad granicą niemiecką, miała przebieg następujący: Około godz. 9-ej rano samolot przelatywał nad okolicą Veyprty, gdzie zalegała gęsta mgła. Samolot, chcąc wyjść z mgły, zniżył lot i znalazł się nad wysokim lasem. W momencie nastąpiła eksplozja i samolot runął na ziemię na terenie Czechosłowacji. Świadkami katastrofy był patrol celników oraz inspektor leśny wraz z 15-tu robotnikami, zatrudnionymi w lesie. Świadkowie ci stwierdzają, iż samolot bynajmniej nie leciał w kierunku granicy niemieckiej.

Tajemnica eksplozji

w centrum Rotterdamu narazie niewyjaśniona

Dotychczasowe wyniki śledztwa w sprawie poniedziałkowej eksplozji bomby na ulicy w dalszym ciągu trzymane są w ścisłej tajemnicy. Jak dotąd, wiadomo tylko, że osobnik, który zginął skutkiem wybuchu zaopatrzony był w paszport czeski na nazwisko Novac, poza tym znaleziono przy nim rachunki hotelowe pochodzące z szeregu stolic europejskich. Dzienniki wyrażają przypuszczenie, że Novac należał do międzynarodowej organizacji terrorystycznej, która ma swą siedzibę w Pradze. Policja zdołała ująć pewnego mężczyznę, którego widziano w towarzystwie Novaca.

Wojna nie jest nieunikniona

Podsekretarz stanu w ministerium spraw zagranicznych Anglii Butler wygłosił na otwarciu konferencji przedstawicieli prasy imperium brytyjskiego, która odbyła się w poniedziałek, przemówienie. W mowie swej Butler zaznaczył, że prowadzone w ciągu ostatnich 20 lat wysiłki, zmierzające do konsolidacji pokoju europejskiego nie dały takich wyników, jakich oczekiwała Anglia. Rząd angielski, aby dać wyraz swej woli pokoju ograniczył do minimum zbrojenia kraju. Obecnie jednak sytuacja wymaga, aby wytężyć wszelkie możliwe siły celem przywrócenia potęgi wojskowej Wielkiej Brytanii, ponieważ od tego zależy pokój. Wiceminister Butler, omawiając ogólne zasady angielskiej polityki zagranicznej zaznaczył, że Wielka Brytania musi postępować zgodnie ze swymi tradycjami i interesami imperium. W końcu Butler podkreślił, że takie zdania jak np., „że wojna jest nieunikniona" powinny być wykreślone z angielskiego słownika politycznego.

Krwawy dzień w Jerozolimie

W Jerozolimie doszło do ostrych starć pomiędzy Żydami a Arabami. We wczesnych godzinach rannych w różnych dzielnicach miasta podpalono kilkanaście domów arabskich. Czterech Arabów zostało rannych. Arabski omnibus został ostrzelany przez nieujętych sprawców z dwuch stron jednocześnie. W czasie tego napadu zraniono dwie osoby. W dzielnicy żydowskiej Arabowie rzucili bombę, odłamki której zraniły również dwie osoby.

***

Korespondent Reutera donosi z Jerozolimy, że w ciągu wczorajszych zajść zabity został jeden Żyd, a rany odniosło 12 Arabów, 5 Żydów i jeden Rosjanin.

Echa głośnego pojedynku

Na posiedzeniu rady Miejskiej w Paryżu jeden z radnych wystąpił z interpelacją, w której zarzucił prefektowi paryskiej policji, iż dopuścił do pojedynku między znanym autorem Bernsteinem i dyrektorem Komedii Francuskiej Bourdet. W interpelacji tej radny miejski domaga się zakazu wyświetlania w paryskich kinach filmu, przedstawiającego przebieg tego pojedynku.

Sytuacja jest nadal poważna i powikłana

Deklaracja Chamberlaina

w Izbie Gmin o sytuacji Czechosłowacji

W Izbie Gmin odbyła się w poniedziałek dyskusja nad obecną sytuacją międzynarodową.

Premier Chamberlain wygłosił oczekiwaną z naprężeniem deklarację o położeniu w Czechosłowacji. Na wstępie premier przedstawił przebieg wypadków i podkreślił, że Rząd angielski wskazał Rządowi czechosłowackiemu na konieczność podjęcia zarządzeń celem uniemożliwienia incydentów oraz nawiązania rokowań ze stronnictwem Konrada Henleina, aby uzyskać pokojowe rozwiązanie zagadnienia. Usiłowania Rządu angielskiego znalazły całkowite poparcie Rządu francuskiego. W dalszym ciągu swego przemówienia Chamberlain omówił odpowiedź Czechosłowacji, która wypadła pozytywnie i oznajmił, że spotkanie pomiędzy premierem Czechosłowacji drem Hodżą, a Konradem Henleinem w tej sprawie nastąpiło w poniedziałek wieczorem.

Sytuacja ogólna, oświadczył premier, uległa jednak pewnej poprawie; przebieg wyborów był spokojny, żadnych nowych incydentów nie zanotowano.

Przed posiedzeniem premier Chamberlain przyjął w obecności lorda Halifaxa szefów opozycji Izby Gmin i Izby Lordów, a mianowicie posła Attlee oraz lorda Snella, jako przewódców Labour Party w obu Izbach, oraz posła Sinclaire'a i lorda Creve, jako przewódców liberałów obu Izb. Premier poinformował przewódców opozycji parlamentarnej o sprawie Czechosłowacji, przedstawiając sytuację jako nieco odprężoną, ale mimo to nadal poważną i zawierającą jeszcze możliwości niebezpiecznych powikłań.

Chińczycy wydostali się z Suczou

Gwałtowne ataki wojsk chińskich na kolei Lunghajską

Japońskie i chińskie komunikaty o rozwoju sytuacji wojskowej pod Suczau zawierają szereg sprzeczności i nie pozwalają na wyrobienie jasnego poglądu o położeniu. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że armia chińska pod Suczau zdołała uniknąć okrążenia przez Japończyków. Bardzo niewielka liczba jeńców wziętych do niewoli przez Japończyków potwierdza tę hipotezę.

Wiadomości ze źródeł neutralnych potwierdzają, że wojska chińskie przerwały pierścień japoński w okolicy Tien-Tsin-Pukau i połączyły się z resztą armii chińskiej. Wojska chińskie zajęły obecnie pozycje na zachód od Suczau w oczekiwaniu nowego ataku Japończyków.

Komunikat sztabu chińskiego donosi o sytuacji w południowym Szantungu co następuje: Po wycofaniu się z Suczau w kierunku zachodnim, wojska chińskie w dalszym ciągu zajmują kolej Lunghajską. Kolej ta jest punktem wyjścia dla ataków chińskich, które codzień przybierają na sile. Ponadto, po wycofaniu się głównych sił z Suczau, poszczególne oddziały chińskie, które działały dotychczas w rozdrobnieniu, zostały połączone ze sobą i tworzą teraz jednolitę masę wojskową. Inicjatywa na froncie lunghajskim przechodzi stopniowo do Chińczyków. W ostatnich walkach Japończycy ponieśli znaczne straty.

W Centralnych Chinach armia chińska odniosła kilka sukcesów, a z nich najważniejszy zajęcie m. Łudżau. Miasto Junczen zostało otoczone przez Chińczyków. Przez kilka ostatnich dni w Szanghaju słychać wyraźnie nieustającą artyleryjską kanonadę.

Prasa chińska z widoczną ulgą notuje, że upadek Suczau nie wywarł na ludności większego wrażenia i że nastrój optymistyczny bierze wszędzie górę. O zaniechaniu walk nikt nie mówi. Prasa szeroko kolportuje zapewnienia kół wojskowych, że po upadku Suczau wojna potoczy się w o wiele większej skali i że armia japońska nie podoła nowym zadaniom bez wzmocnienia jej przez znaczne posiłki, wyczerpujące Japonię; natomiast armia chińska w bojowej szkole wojny rośnie z dniem każdym i nabiera zdolności manewrowania.

Kontrofensywa wojsk republikańskich

w górach pirenejskich

sparaliżowała próbę przecięcia komunikacji między Francją i Katalonią

Oddziały wojsk rządowych, wspomagane silną artylerią i czołgami, zaatakowały stanowiska wojsk gen. Franco na odcinku wysokich Pirenejów. Oddziały rządowe uniemożliwiły równocześnie operację, jaką podjęły wojska faszystowskie, celem których było przecięcie komunikacji terytorium Hiszpanii rządowej z Francją. Wojska rządowe zdobyły kilka punktów na drodze, łączącej odcinek Balaguer z drogą do Tremp w kierunku północnym. Atak rozpoczęty został pod Camarassa na północnym zachodzie, na prawym brzegu Rio Segre.

Naczelne dowództwo wojsk gen. Franco przyznaje w swoim komunikacie, że wojska rządowe podjęły w niedzielę gwałtowny kontratak na odcinku Tremp—Balaguer. O świcie rozpoczęło się przygotowanie artyleryjskie, w którym brały udział liczne samoloty bombowe, na odcinku zgórą 110 klm. Republikanie podjęli próby przerwania frontu, koncentrując swe wysiłki głównie w okolicach przyczółka mostowego Balaguer i wpobliżu Tremp. Po kilkugodzinnym bombardowaniu piechota rządowa wspierana przez 30 czołgów, ruszyła do ataku na południe od Balaguer.

Do akcji wprowadzono wówczas wszystkie baterie faszystowskie, które ostrzeliwały ogniem zaporowym okopy przeciwnika i przedpola własnych okopów przed zagrodami z drutu kolczastego. Komunikat faszystów nie podaje wyniku walki, ograniczając się do stwierdzenia, że wojskom rządowym nie udało się zająć okopów faszystowskich.

Barykady na granicy

Czechosłowacji i Austrii

Wzdłuż całej granicy Czechosłowacji i Austrii, głównie na wszystkich drogach, wiodących do Austrii, zostały ustawione barykady po stronie czeskiej. Czesi wycofali częściowo swe wojska, natomiast na miejsce ich weszły uzbrojone oddziały cywilnej gwardii, które obsadziły wszystkie przejścia graniczne. Wobec zupełnego zabarykadowania dróg, nie mogły się dostać do Czechosłowacji nawet samochody czeskie, które powracały z Austrii.

W mieście Gmund, leżącym częściowo na terenie austriackim, a częściowo na czeskim, wyłączyli Czesi prąd elektryczny, wobec tego austriacka strona miasta wraz z dworcem kolejowym pozostawała w zupełnych ciemnościach.

Rozmowa Henleina

z premierem Hodżą

Biuro prasowe stronnictwa sudecko-niemieckiego komunikuje: Konrad Henlein złożył premierowi Hodży na jego zaproszenie wizytę. Wizyta ta rozpoczęła rozmowy informacyjne, które mają służyć do wyjaśnienia i uspokojenia sytuacji politycznej.

Nosił bombę

która go rozerwała na kawałki

W poniedziałek w południe wydarzył się w centrum Rotterdamu tajemniczy wybuch bomby. Nieznany człowiek, niosący bombę w paczce został zabity, a czterech przechodniów ciężko rannych. Odłamki bomby uszkodziły wejście do kina i dwa okoliczne domy. Policja prowadzi śledztwo w celu zidentyfikowanie zamachowca, który działał zapewne z ramienia jakiejś grupy politycznej.

Aresztowanie syna d'Anunnzio

Ugo Vemiero d'Annunzio, syn znakomitego poety, w wypadku lotniczym na lotnisku Bierkyfields w Ameryce zranił pewną kobietę. D'Annunzio został aresztowany, a po złożeniu kaucji 500 dolarów, wypuszczono go na wolność.

Uciekł z obozu koncentracyjnego

i wpadł w ręce policji

Policja niemiecka zdołała ująć w poniedziałek jednego z dwuch więźniów zbiegłych z obozu koncentracyjnego w Buchenwald pod Weimarem (pisaliśmy o tym). Więźniowie ci zabili wartownika — członka oddziału S. S. Zbiega nazwiskiem Emil Bargatzky ujęto pod Stendal, drugiego zbiega dotąd nie odnaleziono.

Szef „Żelaznej Gwardii"

przed sądem wojskowym w Bukareszcie

W poniedziałek przed Sądem Wojskowym 2 korpusu armii w Bukareszcie rozpoczął się proces przeciwko przywódcy Żelaznej Gwardii Korneliuszowi Codreanu, oskarżonemu o zdradę główną, spisek przeciwko bezpieczeństwu państwa i podburzanie do rozruchów. Proces ten jest, jak wiadodo, epilogiem akcji, podjętej w dn. 16 kwietnia b. r. przeciwko Żelaznej Gwardii ze strony Rządu rumuńskiego. Sądowi przewodniczy płk. Dimitru, obrony podjęło się przeszło 20 adwokatów.

Przesłuchiwany Codreanu podaje, że liczy 38 lat, z zawodu jest adwokatem, zamieszkiwał w siedzibie partii t. zw. „Zielonym Domu" w Bukareszcie. Od 19 kwietnia przebywa w więzieniu, gdzie odbywa karę, wymierzoną mu w procesie o obrazę prof. Jorgi.

Ucieczka dwóch więźniów

Z więzienia sądu w Czarnkowie zbiegli w nocy dwaj znani w tamtejszej okolicy złodzieje, Janiak i Kruszewski. Janiak miał jeszcze do odbycia rok, a poza tym czekała go rozprawa za 5 innych kradzieży, Kruszewski zaś — 9 miesięcy i miał rozprawę za 4 nowe kradzieże.

Min. Beck nie rozmawiał

z ambsadorem niemieckim w sprawie Czechosłowacji

Poniedziałkowy numer londyńskiego „Evening Standard" zamieścił wiadomość, że w ciągu ostatnich dni polski minister spraw zagranicznych Beck odbył rozmowę z ambasadorem Rzeszy w Warszawie v. Moltkem na temat Czechosłowacji. Dziennik podaje równocześnie szereg rzekomych szczegółów o przebiegu tej rozmowy.

W związku z tym amabasada RP w Londynie wydała następujące zaprzeczenie informacji dyplomatycznego korespondenta „Evening Standard'a".

„Ambasada polska w Londynie zmuszona jest zaprzeczyć wiadomościom, jakie pojawiły się w jednym z dzienników wieczornych o rzekomej rozmowie między polskim ministrem spraw zagranicznych Beckiem a ambasadorem niemieckim, von Moltke, a dotyczącej stanowiska Polski w pewnych wypadkach międzynarodowych. Ambasada polska upoważniona jest do stwierdzenia, że w ciągu ostatnich kilku dni, ambasador niemiecki nie odwiedził polskiego ministra spraw zagranicznych i że tym samym wiadomości o rzekomej rozmowie między nimi wraz z interpretacją tej rozmowy są zupełnie bezpodstawne".

Michał Radziwiłł

wreszcie się ożenił

W Urzędzie stanu cywilnego w Caxton-Hall w Westminster (Anglia) odbyła się w poniedziałek ceremonia ślubu 68-letniego ks. Michała Radziwiłła z p. Stewart Dawson, 57letnią wdową po bogatym jubilerze londyńskim.

Po ceremonii ślubnej ks. Radziwiłł oświadczył przedstawicielom prasy: „Na razie nie mamy żadnych planów. Prawdopodobnie pozostaniemy w Anglii jeszcze kilka tygodni. Gościnność angielska jest najwspanialsza na świecie. W ogóle Anglia jest cudownym krajem. Prawdopodobnie weźmiemy później ślub kościelny".

Nowopoślubiona małżonka ks. Michała oświadczyła: „Jesteśmy oboje b. szczęśliwi. Przez kilka tygodni zamierzamy objeżdżać Anglię samochodem, po czym udamy się na południe Francji". Przed Caxton-Hall skonsygnowano silny oddział policji dla utrzymania porządku w wielkim tłumie, który się zebrał przed urzędem.

Wyjazd p. Becka

do Sztokholmu

W poniedziałek rano wyjechał do Sztokholmu minister spr. zagr. J. Beck z małżonką.

Nagły zgon

brata Prezydenta

W poniedziałek w „Hotelu Polskim" przy ul. Floriańskiej w Krakowie zmarł nagle na anewryzm serca Ludwik Mościcki, dyrektor państwowych zakładów przemysłowych w Cieszynie, brat Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego

Brazylia miała zostać bazą wojskową faszystów

Sensacyjne kulisy rewolty

Hitlerowcy finansowali i przygotowywali zamach faszystów brazylijskich

Cała prasa brazylijska bez względu na zabarwienie polityczne, wyraża swe głośne oburzenie na niedający się ukryć fakt, że wśród aresztowanych „integralistów", którzy usiłowali dokonać przewrotu faszystowskiego, znajduje się pewna ilość obywateli niemieckich, 6-ciu urzędników „Banco Allema" (bank hitlerowski), aresztowanych natychmiast po zamachu przyznało się do czynnego udziału w rewolcie. „Vanguarda" ogłasza, że „Banco Allema" wypłacił integralistom sześć milionów milrejsów bez żadnej gwarancji. Pieniądze te były przeznaczone na rewoltę. Aresztowano także kilkunastu obywateli niemieckich w Sao Paulo, w sprawie których interweniował poseł niemiecki dr. Ritter.

Żywe zainteresowanie prasy wzbudził także fakt aresztowania dziennikarza włoskiego, korespondenta „Gazeta de Popolo" nazwiskiem Cesar Rivelli, który zeznał przed policją w San Paulo, że rozwijał na terenie Brazylii działalność na rzecz faszystów. Przy Rivellim znaleziono dokumenty, dowodzące, iż integraliści prosili rząd włoski o energiczną interwencję na swą korzyść, obiecując, iż z chwilą zdobycia władzy stworzą dla Italii bazę wojskową i rezerwuar żywnościowy.

Poza opisami wydarzeń tragicznej nocy i aresztowań, jakich się obecnei dokonywuje na zasadzie zeznań badanych integralistów, wyłania się na światło dzienne berdzo ciekawa sprawa niewyjaśnionego zranienia księcia Jana de Orleans i Braganza, syna b. następcy tronu brazylijskiego. Ks. Jan znalazł się w niewyjaśniony sposób pod pałacem prezydenta republiki w czasie rewolty i tam został zraniony. Opatrzył go jakiś lekarz, którego zdołał znaleźć. Obecnie książe znajduje się w szpitalu wojskowym pod strażą. Skrwawiony mundur księcia znaleziono w ogrodzie pałacowym. Część prasy twierdzi, że wódz integralistów, Plinio Salgado, chcial wprowadzić w Brazylii ustrój faszystowski z królem na czele, którym miał być ks. Braganza. „Führerem' miał zostać sam Plinio.

Wiezienia w Rio i sąsiednich miastach są tak przepełnione, że 599 aresztowanych przewieziono na wyspę Ilha Grande. Dokonano bardzo wielu reasztowań w sferach urzędniczych.

Morderstwo w pociągu

Kobieta została zamordowana a jej zwłoki rzucono pod koła pociągu

W nocy z 21-go na 22-gi b. m. w pociągu, zdążającym z Wilna do Królewszczyzny pomiędzy stacjami Ł[illegible]tupy a Hodoczyski zamordowano w przedziale II-ej klasy kobietę, po czym zwłoki wyrzucono pod koła pociągu. Pod zarzutem popełnienia zbrodni aresztowano obywatela łotewskiego Wacława Karościka.

Cwiczenia floty niemieckiej

na Morzu Północnym

Jak donosi czasopismo norweskie „Aftenposten", okręt norweski „Argo" w czasie swej podróży na Morzu Północnym zaobserwował ćwiczenia floty niemieeckiej, w których brało udział 6 łodzi podwodnych, 2 krążowniki, oraz szereg torpedowców.

Premier rumuński wyjechał z Polski

W poniedziałek opuścił Kraków w drodze powrotnej do Bukaresztu premier rumuński patriarcha Miron wraz z towarzyszącymi mu osobami.

„Odprężenie"?

Problem Czechosłowacji

Depesze z różnych stron — przede wszystkim z Pragi i Londynu — donoszą o „odprężeniu" w kwestii czechosłowackiej. Zapewne chwilowym... Z jednej strony w Berlinie naciska Anglia; z drugiej znowu Czechosłowacja wykazuje decyzję, **gotowość obrony zbrojnej.** W tej sytuacji rzeczą jest jasną, że konflikt Niemiec z Czechosłowacją mógłby łatwo stać się początkiem wojny światowej, w okolicznościach dla Niemiec niezbyt korzystnych.

Wobec tego Niemcy cofnęły się. Udają, że wcale, bynajmniej nie prowokowały Czechosłowacji. Henlein również, wedle dyrektyw z Berlina, udaje spokojnego...

Krótko mówiąc, „Hitleria" zmienia metodę. Przystępuje do **INNEGO MANEWRU.**

Wciąż jeszcze hitleryzujący „Warsz. Dzien. Narod." chwali Hitlera za **„UMIAR"** (!). Ładny „umiar"! Hitler po prostu chwilowo cofnął się, bo perspektywa wojny światowej **w danych okolicznościach** mu nie dogadza. Uważa, że może bez wojny (albo z wojną w innych okolicznościach!) uda się rozszerzyć swe wpływy (i posiadłości) nad Dunajem, przygotowując dalszy **marsz na Wschód.**

A więc **PORAŻKA** Hitlera? Tak, **chwilowo** tak. Znaczenia tej porażki nie przesadzajmy. Ale faktem jest, że **NA RAZIE** Hitler się cofnął, gdy zobaczył przed sobą: 1) decyzję Czechosłowacji; 2) decyzję Francji; 3) pochmurną minę Anglii itd.

O tej (chwilowej) porażce słusznie pisze „Kurier Polski":

> **Pierwsza przegrana spotkała** Trzecią Rzeszę na arenie międzynarodowej. Od kilku lat rejestrowały Niemcy hitlerowskie same sukcesy, szantażując groźbą wojny pokojową Europę.
>
> Na Czechosłowacji powinęła się Berlinowi noga, **szantaż wojenny tym razem się nie udał. Do obrony swej suwerenności i niepodległości stanęła przede wszystkim zdeterminowana sama Czechosłowacja. Równocześnie porzuciły pozycję bezradnego widza dwie demokracje Zachodu, Anglia i Francja.**
>
> Wbrew tendencyjnym doniesieniom zakłamanej i cynicznej propagandy, państwa zachodnie nie poświęciły niepodległości czechosłowackiej na ołtarzu germańskiej drapieżności, ale **postawiły Berlin przed ultimatum:** napaść na Czechosłowację równa się wojnie europejskiej.

Uwagi słuszne. **TYM RAZEM** demokracja Zachodu wystąpiła silniej — i Hitler od razu (chwilowo naturalnie) spokorniał. Tow. Paul Boncour, który tak wymownie narzeka w „L'Oeuvre" na brak decyzji u tej demokracji, tym razem może jest bardziej zadowolony.

„Kurier Polski" słusznie jednak ostrzega, że obecnie Hitler może także przygotowywać jakiś krok **nieobliczalny,** bo **„zmierzch dyktatur zaczyna się z pierwszą przegraną"...**

„IKC" krakowski oświadcza, że Niemcy liczyły **NA BEZWŁAD** demokracyj. Ale przeliczyły się. Dyplomacja angielska uderzyła jednak pięścią w stół. „IKC" obszernie przedstawia przebieg wypadków. W sobotę zjawił się u min. Ribbentroppa dyplomata angielski.

Z niedyskrecyj, które przeniknęły do prasy zagranicznej, wynika jasno, że deklaracja:

1) zawiadamiała Niemcy, iż Francja zdecydowana jest **spełnić swe zobowiązania sojusznicze wobec Czech;**

2) Anglia przestrzega Niemców **kategorycznie przed jakąkolwiek próbą agresji.**

Anglia uważa, że terytorjalne status quo w Europie środkowej jest potrzebne dla utrzymania pokoju i że w razie zawikłań wojennych, w które wciągniętą byłaby Francja, Anglia **stanie po stronie Francji.**

Jednym słowem dyplomata angielski pomimo daleko idącej poprawności w formie zaprezentował Niemcom **moralne żyro angielskie dla akcji francuskiej.**

Również londyński korespondent „Gazety Polskiej" donosi o **odprężeniu** i stwierdza:

> Prasa tutejsza przypisuje złagodzenie ostrości kryzysu zarówno **energicznej postawie, zajętej przez Anglię i Francję,** jak i spokojnemu przebiegowi wyborów.

Jak widać, wszyscy jednomyślnie stwierdzają znaczenie ENERGICZNEJ POSTAWY FRANCJI I ANGLII. „Kurier Warszawski" donosi z Pragi, że uspokajająco oddziała w Czechosłowacji mowa Chamberlaina **w parlamencie:**

> Tym samym duchem (integralności granic czeskich) owiana była mowa, wygłoszona w angielskiej Izbie gmin przez prem. Chamberlaina. Szczególnie uspakajająco podziałała tu wiadomość, że mowę tę Chamberlain wygłosił **po uprzednim uzgodnieniu jej treści z opozycją parlamentarną, t. j. socjalistami i liberałami,** których orientacja proczeska jest notoryczna.

Tylko „Warszawski Dziennik Narodowy" wyprowadza z faktu chwilowego odprężenia wnioski fantastyczne i NIEBEZPIECZNE: **„Niemcy nie chcą wojny"** (!!). Skąd, dlaczego?? Że chwilowo się cofnęły i szukają dogodniejszej metody i momentu? Endecja znów wraca do swej wdzięcznej roli OBROŃCZYNI HITLERYZMU.

Pozostaje wreszcie zagadnienie POLITYKI POLSKI. Jaką politykę właściwie prowadzi Polska? Czy zamierza pomagać Francji i Anglii w wysiłkach utrzymania Czechosłowacji? Czy zachowuje się „neutralnie"? Czy też może idzie jeszcze jakąś **inną drogą?...** Bardzo energicznie pisze „Głos Narodu":

> **Przyszedł** czas, żeby wreszcie zrozumieć **całą grozę położenia.** W grę wchodzi już nie tylko interes Czechosłowacji, ale pośrednio — **całość Polski.** Polacy zaczynają mówić o tym po cichu. Przyszedł **czas na głośny krzyk,** by historia nie wydała kiedyś o naszym pokoleniu wyroku zawartego w niemieckim powiedzeniu o tych „najgłupszych" stworzeniach, które same, dobrowolnie pchają się pod nóż rzeźnika.
>
> Zrozumieć, to — mało. Trzeba działać... **Nie rozumiemy milczenia i bezczynności Warszawy.**

Tak wyglądają główne momenty całej sytuacji. Podaliśmy najważniejsze głosy prasy, które oświetlają problem dość wszechstronnie.

Omówimy całość zagadnienia w dniach najbliższych. Czytelnicy wiedzą: **stoimy na gruncie współdziałania Polski z demokracjami zachodnimi w celu obrony pokoju!**

C.

Zatarg francusko-włoski

w sprawie Hiszpanii

Mussolini, jak wiadomo, nie chce podjąć przerwanych z Francją rokowań, dopóki Francja nie zamknie granicy z Hiszpanią i w ten sposób nie pomoże Niemcom i Włochom zdławić Republiki hiszpańskiej.

Zuchwałość i cynizm tego żądania wywarły we Francji, przyzwyczajonej już do różnych niespodzianek faszystowskich, niesamowite wrażenie. Mussolini chciałby na większą skalę powtórzyć to, co mu się udało w Anglii, gdzie pod jego naciskiem Chamberlain poświęcił Edena na rzecz „porozumieneia" z Mussolinim. Dyktator włoski do tego stopnia jest przekonany o słabości i uległości wobec niego rządów Zachodu, że otwarcie kpi z nich i dyktuje im, co mają robić, by zasłużyć na zaszczyt rokowania z nim.

Na podstawie układu z Anglią, układu z 16-go kwietnia, a więc z przed 5 już tygodni, Włochy mają wycofać swe wojska z Hiszpanii, po czym dopiero układ wejdzie w życie, a m. in. Anglia uzna zabór Abisynii.

Tymczasem Liga Narodów głęboko upokorzyła się w sprawie abisyńskiej i hiszpańskiej, chcąc dogodzić Mussoliniemu, ale Mussolini ani myśli wycofać swe wojska z Hiszpanii. Kategorycznie oświadczył, że nie wycofa ich. Ale „za to" domaga się on, by Francja mu dopomogła w... zwycięstwie Franka.

Mussolini napewno nie zdobyłby się na taki krok, gdyby nie wierzył, że Chamberlain przyjdzie mu z pomocą; premier angielski i min. Halifax — w obliczenaich Mussoliniego — wyperswadują Francji, że nie warto utrudniać „pokojowych' zabiegów angielsko - włoskich, narażać na szwank układu z Włochami, do którego Chamberlain taką przywiązuje wagę i liczyć się z Republiką hiszpańską, której dni — według Mussoliniego i Chamberlaina — są już policzone.

Czy rachuby Mussoliniego i tym razem nie zawiodą? Zobaczymy. Na razie Francja nie uległa terrorowi i wydaje się, że nawet „pośrednictwo" angielskie, niewątpliwie bardzo czynne i ruchliwe, nie odniosło skutku, pożądanego przez Rzym. Depesze doniosły, że Anglia i Francja uzgodniły stanowisko co do wycofania „ochotników" z Hiszpanii. Francja godzi się zamknąć granicę pirenejską, ale na warunkach następujących: Komisje powołane do akcji wycofania wojsk cudzoziemskich z Hiszpanii miałyby 14 dni na przygotowanie akcji; po upływie tego czasu, Francja zamknęłaby granicę pirenejską, ale pod warunkiem, że jednocześnie zacznie działać kontrola na morzu i na granicy portugalskiej; gdyby w ciągu 30 dni nie było postępu w akcji, Francja otwiera z powrotem granicę.

Jak na ten projekt zareagują strony w Hiszpanii i Włochy, jeszcze nie wiadomo. Rzecz jasna, że i ten projekt ma swe wilcze doły, że nawet w razie rzeczywistej zgody ze strony faszyzmu, może on być dla Rządu hiszpańskiego wysoce niebezpieczny; zwłaszcza ów 30-dniowy termin może się stać bodźcem do dalszych zwlekań ze strony faszyzmu. Ale nie ma mowy, by faszyzm się zgodził na wycofanie wojsk przed zakończeniem wojny. Jeżeli tedy faszyści przyjmą projekt angielsko - włoski, to tylko po to, by dalej manewrować i oszukiwać nowy układ, tym razem o wycofaniu wojsk.

Ale bądź co bądź projekt angielsko - francuski — pod warunkiem, że nie ulegnie pogorszeniu — stwarza pewną podstawę do wywierania na Mussoliniego nacisku ze strony Anglii i Francji, zwłaszcza Anglii, która zawarła już z Włochami układ.

Z drugiej wszakże strony, trzeba pamiętać, że oprócz Włoch działają w Hiszpanii hitlerowcy, którzy rokowań z Anglią i Francją nie prowadzą i którzy, nawet w razie wycofania się Włoch, mogliby je „wyręczyć". Niemcy, zresztą, na własną rękę, mocniej się usadowiły w Hiszpanii, niż Włochy.

Wojna hiszpańska, jak widać, jest nadal na pierwszym planie polityki europejskiej i nic nie potrafi zaćmić jej znaczenia. Niebywałe wystąpienie Mussoliniego pod adresem Francji świadczy, że **faszystom daleko do zwycięstwa nad Republiką,** że Franco obawia się skutków przeciągania się wojny i że Mussolini sam jest zaskoczony rozwojem wojny w Hiszpanii. Podpisując w kwietniu układ z Anglią, nie spodziewał się on zapewne, że będzie potrzebował robić Francji „propozycje", kryjące w sobie nielada dla niego samego ryzyko.

Wszystko teraz zależy od postawy Francji, której słabością jest — jak słusznie pisze „Daily Herald" — Rząd angielski, któremu niepotrzebnie ulega.

(jmb.).

Pamięci Hansa Wiechmanna

25-go b. m. mija rok jak policja polityczna Gdańska aresztowała posła gdańskiego sejmu Hansa Wiechmanna i od tego czasu on zaginął. Wspomnienie o tej tragedii politycznej i ludzkiej jest dziś jeszcze tak dokładne i dręczące, jakgdyby działa się wczoraj. I po wielu latach nie zblaknie. Hans Wiechmann był jednym z najlepszych i najodważniejszych bojowników najściślej z nami zaprzyjaźnionej partii socjalistycznej Gdańska. Jako jeden z pierwszych walczył w jej szeregach w ciągu 4 lat przeciw gnębieniu wolności i gwałceniu konstytucji gdańskiej, póki ci mężni bojownicy nie ulegli olbrzymiej przewadze wroga. Ale on wiedział, że większość ludności gdańskiej nadal wszystkimi swymi sympatiami darzy partie, wierne konstytucji, a przede wszystkim socjalistów. Ta świadomość dawała mu siłę opierania się, już po rozwiązaniu partii socjalistycznej, wszystkim próbom hitlerowców zmuszenia go do kapitulacji .Dla tego też wszystka ich nienawiść skupiła się na nim.

Historia porwania Wiechmanna jest jeszcze zbyt świeża, by trzeba było ją przypominać. Tylko dzięki okoliczności, że żona Wiechmanna przypadkow była obecna podczas aresztowania męża, wogóle wiadomo o tym kroku policji. Od tego czasu nie widziano go. Policja twierdziła, że jeszcze tejże nocy, kiedy aresztowała Wiechmanna, puszczono go na wolność i nic nie wie, gdzie przebywa.

Po dwóch dniach żona Wiechmanna dała na policji ogłoszenie o zaginięciu męża. Przez dziesięć dni policja nie chciała umieścić ogłoszenia. Ludność Gdańska, która tylko z pogłosek wiedziała o zaginięciu Wiechmanna, odrazu była przekonana ,że go zamordowano, albo zawleczono do niemieckiego obozu koncentracyjnego. Zagranicą potworne to wydarzenie wywołało zrozumiałe poruszenie. Depesze z protestami nadsyłano do senatu gdańskiego i do Wysokiego Komisarza w Gdańsku. Prasa światowa zajmowała się tą sprawą i oskarżała policję gdańską o akt zemsty na Wiechmannie. Ale wszystkie protesty były bezskuteczne. Ponieważ wzburzenie nie ucichło, policja gdańska po miesiącach ogłosiła urzędowo, że Wiechmann napisał list do jednego ze swych b. przyjaciół w Gdańsku, że list nadszedł z Hiszpanii i że wobec tego rzeczą jest jasną, iż Wiechmann wstąpił do międzynarodowej brygady hiszpańskiej. Nikt w to nie uwierzył. Prawdziwości listu wogóle nie stwierdzono, a wszelkie poszukiwania w Hiszpanii, m. in. ze strony międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, nie dały żadnego wyniku. Jest też rzeczą jasną, że Wiechmann, który był urzędnikiem polskich kolei, nigdy nie zostawiłby swej żony i swych dzieci bez zaopatrzenia i bez wiadomości o sobie.

Mija rok jak Wiechmann „zaginął". Jesteśmy przeświadczeni, że on nie żyje. Ale akta w tej sprawie nie są jeszcze zamknięte. Jak nie zapomniane będzie ogromne bezprawie, które spotkało socjalistów gdańskich, tak nie zapomni się też tragedii Hansa Wiechmanna. Pamięć o nim żyje w sercach anty-hitlerowców gdańskich, żyje wśród jego towarzyszy w Polsce, z którymi zawsze utrzymywał przyjazne stosunki i którzy zawsze szanowali tego prawego człowieka. Jego mężna postawa, jego wierność i ofiarność dla socjalizmu i demokracji, staną się bodźcem dla tych, którzy teraz jeszcze w Gdańsku — acz tylko w podziemiach — opierają się faszyzmowi i oczekują dnia, kiedy miasto Gdańsk znowu stanie się „wolnym miastem".

Erick Brost.

Zjazd Związku

Pracowników Skarbowych

W drugim dniu Zjazdu Delegatów Kół Związku Pracowników Skarbowych R. P. obradowały do godziny 13-ej Komisje zjazdowe, o godz. 14.30 wznowiono obrady plenarne.

W wyniku bardzo ożywionych obrad powzięto szereg uchwał w sprawach zawodowych.

Nowe wybory potwierdziły słuszność reprezentowanej przez ustępujący zarząd linii ideowej, zaaprobowanej przez ogół delegatów. **Prezesem Związku został wybrany ponownie p. Wiktor Kościński.**

Zjazd powziął uchwałę w celu wzmocnienia akcji propagandowo - prasowej na rzecz postulatów pracowniczych, należytej obrony interesów oraz informowania społeczeństwa o przejawach życia organizacyjnego związków.

Nadto podajemy wyjątki z innych uchwał:

> Obradujący w dniach 22 i 23 bm. Zjazd w Warszawie — stając na straży honoru skarbowców oraz moralności i obyczajowości publicznej — odgradza się z obrzydzeniem od nieuczciwych jednostek kompromitujących w ostatnich procesach dobre imię pracowników jak administracji ogólnej tak i skarbowej.
>
> Równocześnie Walny Zjazd domaga się surowego karania nie tylko bezpośrednio winnych przestępstw i nadużyć lecz pociągania do odpowiedzialności również wszystkich tych, którzy protekcjonizmem, karygodnym niedbalstwem, lub przestępczą pobłażliwością umożliwiali wieloletnią niejednokrotnie działalność przestępczą jednostek.
>
> **W SPRAWIE UPOSAŻENIA.**
>
> Dotychczasowa ustawa uposażeniowa przez swą rozpiętość płac i przez stworzenie dodatków specjalnych faworyzujących przede wszystkim wyższe grupy uposażeniowe była ustawą wybitnie aspołeczną i stanowiła wysoce niepożądany w Państwie czynnik naruszający zasadę równowagi społecznej.
>
> Celem uchylenia istniejącego stanu rzeczy należy dążyć do zastąpienia obecnych przepisów uposażeniowych przepisami, które by uwzględniły słuszne postulaty szerokich warstw pracowniczych, a w szczególności zapewniły minimum egzystencji na 200 zł., wprowadziły automatyczne awanse, dodatki ekonomiczne, za wysługę lat, lokalny, służbowy i funkcyjny, zwrot opłat szkolnych i manka kasowego.
>
> **W SPRAWIE PODATKU SPECJALNEGO.**
>
> Walny Zjazd stwierdzając, że ulgi w podatku są niewystarczające. Podatek specjalny obciąża w dalszym ciągu uposażenia poniżej minimum egzystencji. Walny Zjazd uznaje za konieczne zniesienie tego podatku i niewprowadzanie go pod jakąkolwiek bądź inną nazwą.
>
> Poza tym przyjęto uchwały, dotyczące pragmatyki służbowej, pomocy lekarskiej, emerytur, zniżek kolejowych, diet.

Pokwitowanie

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

Dla uczczenia pamięci Wacława Kosińskiego składa Syn Zł. 5.

Nauczyciele powiatu warszawskiego, zamiast kwiatów na trumnę Henryka Szulca, zł. 40.

Józef Damięcki z Hajnówki zł. 4.90.

DLA RODZINY TOW. TOMCZAKA. ZAMORDOWANEGO PRZEZ ENDECKĄ BOJÓWKĘ.

Dr. Mieczysław Gordon Zł. 10.

NA TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO.

Młodzież socjalistyczna z Pińska — zamiast kwiatów na grób tow. K. Tomczyka, który padł w pochodzie pierwszomajowym w Kielcach Zł. 4.

Bójka „narodowa"

Z browningami na Jasną Górę

W dniu 22 maja odbyła się akademicka pielgrzymka Jasnogórska. Młodzież „narodowa", według zwyczaju zamiast książeczek do nabożeństwa, zabrała z sobą browningi, kastety, pałki i t. p. argumenty „miłości chrześcijańskiej".

Podczas pochodu, tuż przed samym kościołem wywiązała się krwawa bójka między ONR-em i młodzieżą „Stronnictwa Narodowego". Padły strzały, w ruch poszły kastety, darto sobie wzajemnie ulotki i pisma — które młodzież z sobą zabrała. Jest wielu rannych. Kres bojówkom położyła policja.

50-letnia morderczyni

70-letniej rywalki

Niecodzienną sprawę rozpatrywał wczoraj Sąd Apelacyjny w Warszawie. Przed Sądem bowiem stanęła 50-letnia staruszka, oskarżona o zabójstwo na tle zazdrości. Oskarżona Pawelcowa zauważyła, że do jej sublokatorki, 70-l. Pyrowej, przychodził kilkakrotnie jakiś mężczyzna. Z tego powodu zaczęła Pyrowej robić uwagi. Doszło do ostrej wymiany zdań, w wyniku której Pawelowa wszczęła bójkę i, porwawszy leżącą obok siekierę, uderzyła sublokatorkę. Wściekłość obrażonej była tak wielka, iż nie zaprzestała uderzać ofiary, mimo, iż ta upadła na ziemię.

Sąd Okręgowy skazał Pawelową na 8 lat więzienia. Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził.

I. K.

Ustąpienie 2 członków red. „Kuriera Demokratycznego"

Pp. Waldemar Babinicz i Emil Kiczyła proszą nas o umieszczenie wiadomości, że z dn. 20 b. m. wystąpili z „Kuriera Demokratycznego", na skutek zasadniczej rozbieżności zdań z wydawcą, szczególnie zaś z powodu artykułu p. t. „Burza nad Azją", zamieszczonego w nr. 21 z dnia 22 maja r. b. W artykule tym autor życzył zwycięstwa Japonii.

Odkrywcy i odnowiciele

Panujący nam miłościwie w Polsce system obecny, w dwuleciu drugiego dziesięciolecia swych rządów, deklaruje niezmożoną chęć pozostania u steru. Zapewniając o tym przybrał nazwę *Obozu legionowego*, chociaż nikt nie próbował obliczyć, ilu legionistów jest jeszcze w nim, a ilu w obozie demokracji. Ta statystyka czeka jeszcze na swego referenta.

Co ciekawsze, obóz, który anektował nazwę legionowego, nie tylko zapowiada, ale i w praktyce gotów jest zmienić ideologię legionową, dostosować ją do zmiennych aktualnych powiewów, gotów przywdziać uniform w niczym nie przypominający, ani dawnych strzeleckich, ani legionowych tradycji — byle tylko utrzymać się przy władzy! Jakkolwiek zapewnia, że nie pójdzie ani na prawo, ani na lewo, może nawet nieświadomie tak już daleko zaszedł na prawo, że ideologiczne różnice między nim, a endecją dziwnie zacierają się. Obóz ten przypomina „ludzi na krze", niesionych niezależnymi od ich woli prądami, chociaż przybiera pozę i minę załogi okrętu i funkcje swe określa, jako stanowisko i obowiązek kapitana, któremu nie wolno opuścić statku.

Przypomina to trochę historyczną postać Kolumba, który jechał odkrywać drogę do Indii, a odkrył.. Amerykę. Mimo upływu długich stuleci nasi „sanatorzy" wciąż jeszcze odkrywają.. różne Ameryki, dawno zbadane i opisane, poszukując takiej, w której czuliby się ustabilizowani, jako rządzący. Najwięcej poświęcają energii i czasu wymyśleniu i odkryciu takiego ustroju państwowego, któryby zapewniał im władzę.

Najbardziej zdecydowani i świadomi celów działania widzą takie ustroje, są one blisko i niezawodnie odżałować nie mogą, że w r. 1926 wódz przewrotu majowego był innego zdania i gotowych wzorów naśladować nie chciał, wierząc niezawodnie, że w Polsce uda się stworzyć wzór nowy. Nie stało mu jednak na to sił i życia.

Z tych gotowych wzorów system obecnie rządzący bierze to i owo, a przede wszystkim *metody propagandy*.

Cała statystyka oficjalna oblicza wszystko od r. 1928, od roku ustalenia się obecnego systemu i najlepszej koniunktury gospodarczej, pod wielu względami fałszywą polityką zmarnowanej i doprowadzonej wreszcie do naczelnego hasła *„zaciskania pasa"*. Nakaz ten stosowano jednak głównie do tych, którzy już i w r. 1928 pas mieli tak zaciśnięty, że dalsze usiłowania groziły utratą tchu i zdolności ruchu. Okres ówczesnej *radosnej twórczości* „zamroził" ogromne zasoby funduszów publicznych, a odbił się fatalnie także i na gospodarce samorządowej, a zwłaszcza warszawskiej.

Uzyskana wówczas pożyczka amerykańska nazwana „kluczową", która miała otworzyć kasy zagraniczne dla dopływu wydatnych kredytów okazała się — zgodnie z ostrzeżeniami ówczesnego klubu radnych PPS.—ostatnią falą kredytu gotówkowego. Zgodnie z rozmachem okresu „radosnej twórczości" rozpoczęto budowę całego szeregu gmachów monumetnalnych, których jednak skończyć nie było za co.

Obecny zarząd komisarski stolicy uzyskał kredyty państwowych banków, o które poprzedni zarząd doprosić się nie mógł i odkrył owe niedokończone budowy i plany wielkich inwestycyj, odkrył i odnowił stare historyczne budowle ich stare opisy, znane sztychy i obecnie wszystkie te „osiągnięcia" zapisał w zręcznej propagandzie na swój rachunek.

W myśl generalnej linii obecnego systemu dokonuje on coraz nowych odkryć i pretenduje do tytułu odnowiciela, chociaż ma bezporne uprawnienia do przydomku konserwatora... nędzy i zaniedbania przedmieść i dzielnic zamieszkałych przez ludność pracującą, ubogą i do zaciskania pasa zmuszoną bezrobociem lub nędznymi, ledwie na życie starczącymi zarobkami.

Na pokaz pracuje obóz „sanacyjny" i twierdzi, że to jest właściwy szlak, którym sterować należy nawą państwową.

Większość społeczeństwa jest innego zdania.

T. HARTLEB.

Przegląd prasy

POLSKA A CZECHOSŁOWACJA.

Mnożą się głosy w polskiej prasie, ostro protestujące przeciw wszelkiej próbie angażowania Polski po stronie niemieckiej w kwestii czechosłowackiej. Uzależnienie Czechosłowacji od Niemiec (lub jej zabór) byłoby dla Polski fatalne. Pisze o tym wyraźnie niedzielny „Kurier Warszawski":

Cóż to za grube szyderstwo i urąganie duchowi dziejów naszych, jak próby wmawiania w świat czy nawet w nas samych, że Polska *rzekomo radaby* jeszcze i na południowym zachodzie mieć, zamiast czechosłowackiego, sądziedztwo niemieckie?

Te więc zabiegi, mącące poglądy w świecie trzeba odeprzeć stanowczo, wyrwać z korzeniem, unicestwić bez śladu.

Naród polski na wszelkie zamysły szarpania państwa czechosłowackiego na rzecz Niemiec, odpowie zawsze: nie, nie i nie!

Opinia Polski pod tym względem jest wyraźna. Tylko część „sanacyjnej" prasy prowadzi systematyczną nagankę na Czechosłowację. Dlaczego i po co?

„GANGSTERYZM" W POLITYCE

„Polonia", cytując książkę Heidena „Europaisches Schicksal", stwierdza, że typ „gentlemana" (w polityce) zanika; na pierwszym planie dziś są **„gangsterzy"**, którzy nie cofają się przed żadnym okrucieństwem i bezprawiem:

„Bezwstydnie i morderczo — pisze Heiden — wyrasta ten wciąż powracający w historii *typ rabusia i despoty, który wie o słabości masy* Pozwala on sobie na wszystko, co zakazane, a opiewany jest przez wielbicieli, jako wielki dlatego, że nie drży przed rabunkiem i mordem. Występuje pod różnymi postaciami, ale działa zawsze według tych samych zasad—on, gangster światowy. Przez to, że nasza cywilizacja zrobiła ze świata maszynowy aparat, dała sposobność dla stworzenia *instytucji dyktatorów*". Ten typ nazywa się u Heidena gangsterem, bo „nie zmienia on świata, lecz po *prostu rabuje* z niego; zabiera to, co nie wypracował, rabuje z dorobku historycznego, a to, co ukradnie, przedstawia jako własne dzieło, marząc, aby ludzkość przerobić na swój wzór".

Mowa więc o dyktatorach społecznych, o faszystowskiej „kulturze", o faszystowskiej polityce zaborczej.

PAUL BONCOUR O POKOJU.

W „L'Oeuvre" tow. Paul-Boncour umieszcza obszerny artykuł wstępny p. t. „Wariat krzyczy: niech żyje pokój!" Przypomina, jak w Genewie podczas obrad Ligi Narodów ktoś z galerii krzyknął: „Niech żyje pokój!" Uznano go za **„wariata"** i odprowadzono gdzie należy... Jest to incydent symboliczny. Pokazuje, w jakiej paradoksalnej sytuacji znalazł się dziś pokój europejski. Ogromna część świata (90% według prezydenta Roosevelta) jest za pokojem, ale „tchórzostwo demokracyj (trzeba użyć tego właściwego słowa, powiada tow. Boncour) doprowadziło do obecnego stanu rzeczy. Demokracja zasnęła na poduszce „nieinterwencji". Rezygnując z ekspansji swych ideałów, pozostawiły państwom totalnym korzyści dynamizmu propagandy i **działania na liniach wewnętrznych.** Kończąc, tow. Boncour wypowiada się za zjednoczeniem narodowym w obliczu wroga — za przewodem frontu ludowego, bo ten front, jak pokazały wybory, ma za sobą większość ludności Francji.

K. Cz.

Walka górników niemieckich z hitleryzmem

Masowe aresztowania na Śląsku

Niemiecka prasa emigracyjna, jak „Neuer Vorwärts", „Freies Deutschland", donosi o poważnym ruchu anty-hitlerowskim w górnośląskim przemyśle górniczym. Że wiadomości o tym ruchu przedostały się za granicę, szczególnie irytuje hitlerowców, którzy po ostatnim plebiscycie zdecydowali się „zrobić porządek" na niebezpiecznym odcinku górnośląskim.

Okazało się bowiem, że właśnie kopalnie śląskie głosowały podczas plebiscytu najwięcej przeciw Hitlerowi. Na kopalni „Jadwiga" zdarto wszystkie plakaty wyborcze, a „ja" (tak, za Hitlerem) zalepiano słowem „nein" (nie); rozpowszechniano ulotki z wezwaniem: „Jeśliś wierny przekonaniom swym, głosuj: nie!"

Tuż przed głosowaniem załoga kopalni w Gliwicach odmówiła pracy po południu z powodu braku w mieście tłuszczów — zwierzęcych i roślinnych. Zagrożono policją i Gestapo, ale górnicy widocznie już przywykli do tego, gdyż nie zlękli się gróźb i solidarnie oświadczyli: „aresztujcie nas wszystkich!".

Wobec takiej postawy, zarząd kopalni przyrzekł wystarać się o lepsze zaopatrzenie górników w mięso i tłuszcze, co też istotnie nastąpiło.

Na kopalni „Hohenzollern" pod Bytomiem zerwano również plakaty wyborcze hitlerowców, a górników wzywano, by nie ulegli terrorowi. Zebrania przedwyborcze bojkotowano. Gdy władze dowiedziały się o rozdawaniu ulotek na kopalni, wysłano tam szturmowców, ale załoga w porę o tym się dowiedziała, rzuciła pracę i przybyłym szturmowcom dała do zrozumienia, że jeśli zaaresztują choć jednego górnika, to cała załoga stanie do walki w jego obronie.

Szturmowcy odeszli z niczym ale nazajutrz przydzielono górnikom do „pomocy" agentów z Gestapo. Górnicy odmówili pracy. Kierownictwo kopalń poszło na rękę załodze, nie chciało bowiem, by z powodu nowych „sił" nastąpiła redukcja wydobycia.

Po tych zatargach przyszły jednak aresztowania w całym szeregu kopalń w Zabrzu, Bytomiu, Gliwicach, Biskupcu itd. Ogółem zaaresztowano z 50 górników, b. funkcjonariuszów związkowych i b. radców załogowych, cieszących się jeszcze obecnie dużym zaufaniem kolegów. Część ich zwolniono, resztę zaś wysłano do Wrocławia i Opola; przypuszczalnie umieszczą ich w obozie koncentracyjnym. Aresztowanych badają na temat ulotek nielegalnych i informowania prasy zagranicznej. Policja stara się wydostać od żon aresztowanych wiadomości o tym, kto bywa u męża, jaką on literaturę czytuje itd., a za informacje obiecuje się uwolnienie aresztowanych. Tak samo policja wypytuje kolegów aresztowanych. Próby te nie odnoszą skutku. Górnicy mówią między sobą: „a przecież oni się nas boją..."

Echa afery Ciunkiewiczowej

B. sędzia śledczy Wątor skarży

Prezes Parylewicz zasłania się tajemnicą służbową

Głośną była swego czasu sprawa Marii Ciunkiewiczowej, która została skazaną za usiłowanie oszustwa na szkodę francuskiego Tow. asekuracyjnego. W związku z tą sprawą został zwolniony ze stanowiska sędziego śledczego p. Wątor (znany i to aż nadto znany z procesów politycznych), który prowadził śledztwo w tej sprawie.

Niedawno p. Wątor wystąpił ze skargą o zniesławienie w druku przeciwko adw. Z. Hofmokl Ostrowskiemu, redaktorowi odpowiedzialnemu I. K. C. J. Stankiewiczowi, sprawozdawcy sądowemu Romerowi i redaktorowi odpowiedzialnemu „Nowego Dziennika"— M Kanferowi.

Onegdaj wznowiono w Krakowie odroczoną poprzednio rozprawę. Po przesłuchaniu oskarżonych Sąd przystąpił do słuchania świadków.

Sensację stanowiło zjawienie się b. prezesa Sądu Apelacyjnego Parylewicza w charakterze świadka. Zapytany o okoliczności, towarzyszące względnie powodujące zwolnienie ze służby czynnej oskarżyciela b. sędziego Wątora, zasłonił się tajemnicą służbową, odmawiając tym samym zeznań.

Przewodniczący oświadczył, że trybunał przyjmuje do wiadomości tłumaczenie świadka z tym, że w sprawie tej zostało wysłane pismo do ministerium sprawiedliwości, a dopóki nie nadejdzie w tej sprawie odpowiedź, przesłuchanie b. prez. Parylewicza musi zostać odroczone.

Telefonicznie zwrócono się do Min. Sprawiedliwości o zwolnienie z tajemnicy służbowej. Niestety Ministerium odmówiło temu żądaniu.

Rewelacyjnie wręcz wypadły zeznania znanego adwokata warszawskiego dr. M. Jarosza, obrońcy Ciunkiewiczowej.

M. in. świadek ten stwierdził, że podczas prowadzenia obrony Ciunkiewiczowej jeszcze w czasie śledztwa otrzymał informacje, iż b. sędzia Wątor pozostawał w bliskim kontakcie z agentem Tow. Ub. Lloyd Dutru, który dopuszczany był przez sędziego Wątora do bezpośredniej rozmowy z Ciunkiewiczową, mimo, że Towarzystwo wówczas jeszcze powództwa sądowego nie wniosło.

Nadto świadek dowiedział się o wręczeniu b. sędziemu Wątorowi większej kwoty 20 do 30 tys. franków ze strony Towarzystwa Ubezpieczeń.

Nadto — jak twierdzi świadek — b. sędzia Wątor zwracał się do niego bezpośrednio z propozycją, by Ciunkiewiczowa wycofała się z zajmowanego stanowiska, dalej, by zrezygnowała z pretensji wobez Towarzystwa Asekuracyjnego, względnie wydała polisę ubezpieczeniową. Oczywiście propozycje te świadek kategorycznie odrzucił.

Zarzuty wspomniane na początku co do osoby b. sędziego Wątora potwierdzone zostały świadkowi przez jednego z wyższych urzędników min. sprawiedliwości, którego nazwiska jednak świadek nie może ujawnić.

W toku zeznań, Sąd zarządził tajność rozprawy. Następnie zeznawali świadkowie adw. dr. Woźniakowski, Ciunkiewiczowa, dr. Augenblick, który tłumaczył akty sądowe z języka francuskiego, b. aplikant sędziego Wątora i sekretarz Sądu Kobylan.

Na ogół zeznania wypadły niekorzystnie dla oskarżyciela b. sędziego Wątora.

Obrona postawiła szereg wniosków dowodowych, m. in. o dołączenie akt sprawy Ciunkiewiczowej, o ponowne zwrócenie się do Min. Sprawiedliwości o zwolnienie p. Parylewicza z tajemnicy służbowej, wreszcie o przesłuchanie nowych świadków. Sąd, celem wydania decyzji w sprawie wniosków odroczył rozprawę.

Zaznaczyć należy, że na rozprawę nie stawił się b. szef personalny Min. Sprawiedliwości dr. Dlouhy.

Rozprawa wzbudziła wielkie zainteresowanie.

Na Górnym Śląsku

Sabotaż hitlerowski w dziedzinie szkolnej

Przed sądem w Katowicach toczyła się rozprawa przeciwko 30 członkom hitlerowskiej partii, którzy aczkolwiek są pochodzenia polskiego, uważają się za Niemców i posyłają swe dzieci do szkół niemieckich. Oskarżeni pochodzą z Siemianowic i okolicy. Gdy dzieci te zgłoszono do szkół niemieckich, komisja egzaminacyjna stwierdziła, że władają one słabo językiem niemieckim, wobec czego przekazano je do szkół polskich. Hitlerowcy pochodzenia polskiego uparli się jednak i dzieci do szkół polskich nie posyłali. W drodze administracyjnej zostali oni skazani na kary od 25 do 50 zł.

Przeciwko tej karze grzywny założyli zasądzeni odwołanie do sądu. Podczas rozprawy wyszło na jaw, że dzieci uczęszczały przed tym do niemieckiego przedszkola, gdzie poduczyły się języka niemieckiego, jednak w stopniu niewystarczającym. Okazało się więc przed sądem, że Niemcy celowo ściągają dzieci do niemieckich przedszkoli, by przerobić na Niemców i w ten sposób zasilić kontyngent dzieci niemieckich.

Sąd stanął jednak na stanowisku, że dzieci są pochodzenia polskiego i winny uczęszczać do szkół polskich, wobec czego zatwierdził kary administracyjne, obniżając w niektórych wypadkach kary. Oskarżeni wyroku nie przyjęli i zgłosili odwołanie do sądu okręgowego.

Sprawa ta posiada swoją wymowę. Czynniki hitlerowskie wywierały ostatnio wielki nacisk w kierunku zgłaszania jaknajwięcej dzieci do szkół niemieckich, szczególnie w kołach bezrobotnych. Wobec wielkiej nędzy, panującej między bezrobotnymi i wielkich środków, jakimi dysponują hitlerowcy, robota ta natrafiała na podatny grunt. Aby akcję hitlerowską przyspieszyć, przyjmowano po stronie niemieckiej bezrobotnych (obywateli polskich) do pracy na kopalniach i hutach pod warunkiem, że będą posyłać swe dzieci do szkół niemieckich. Takich bezrobotnych przyjęto ostatnio po tamtej stronie blisko 10.000. Ponieważ są to przeważnie bezrobotni z rodzinami, ilość dzieci, zgłoszonych do szkół niemieckich wzrosła przy obecnych zgłoszenach na nowy rok szkolny bardzo znacznie.

Takimi to metodami werbują hitlerowcy nowych zwolenników na polskim Śląsku. Sami wysyłają swoich bezrobotnych w głąb Niemiec, by móc przyjąć do pracy bezrobotnych z polskiego Śląska. Wielu bezrobotnych Polaków, znajdujących się od kilku lat bez pracy, zgłosiło się po niemieckiej stronie do pracy, wypełniając wszystkie podyktowane im wa.

dziewcząt hitlerowskich.

***

Przed sądem w Katowicach toczył się proces odwoławczy młodzieży hitlerowskiej przeciwko niejakiej Magdzie Rublińskiej z Siemianowic, kierowniczce oddziału dziewcząt hitlerowskich.

Magda Rublińska prowadziła w ub. roku przez Siemianowice zwarty oddział dziewcząt hitlerowskich, które śpiewały niemieckie piosenki i pozdrawiały znajomych po hitlerowsku. Policja skazała Rublińską na karę administracyjną. Przeciwko karze tej zgłosiła Rublińska odwołanie do sądu, który uwolnił ją od winy i kary i nałożył koszta sądowe na skarb państwa.

Coby to było, gdyby tak po stronie niemieckiej spróbowała polska młodzież takiego spaceru?

Kłopoty komisarza Rzeszy

w Austrii p. Burckel'a

Komisarz Rzeszy w Austrii, Bürckel, utworzył biuro pośrednictwa pracy dla tych austriackich hitlerowców, którzy przy poprzednim reżymie bądź pozostawali bez pracy, bądź też mieli licho płatne posady.

Powołanie do życia tego nowego biura nie wynikło z dobrej woli pana Bürckel'a.

Jak już pisaliśmy, najbardziej zawiedli się na anszlusie Austrii do Niemiec przede wszystkim „starzy bojownicy" hitleryzmu w Austrii, którzy liczyli że po przewrocie otrzymają dobrze płatne posady.

Tymczasem co lepsze stanowiska obsadzono sprowadzonymi z Rzeszy hitlerowcami, a Austriaków bądź wysyła się do Niemiec na trzeciorzędne placówki, bądź odnoszą się do nich z brakiem zaufania i to do tego stopnia, że wielu z nich jest pod dyskretnym nadzorem Gestapo, a sam komisarz Bürckel napiętnował ich zaraz na początku, jako „łowców posad".

W ulotce, którą austriaccy hitlerowcy rozrzucili po całej Austrii, można pod adresem Bürchel'a czytać co następuje:

„Ustąpić, panie komisarzu Rzeszy! Mamy pana dość! Oto nasza odpowiedź na pański list otwarty... Widocznie pan jeszcze niedostatecznie zrozumiał sens naszej walki z pańską osobą i pańską misją i pan zdaje się nie wie, jak głębokie jest oburzenie w całym austriackim kraju na pańskie zachowanie się...

Przyrzekamy panu, panie komisarzu Rzeszy, na przyszłość jeszcze bardziej po niemiecku wyrazić panu to wszystko, co nas porusza i wcale nie myślimy dać panu pół roku czasu. Uważamy, że pański czas już się spełnił i że w ciągu krótkiej pańskiej działalności zupełnie dostatecznie dowiódł pan, jak niewłaściwym człowiekiem jest pan na zajmowanym miejscu..."

Zdaje się, że p. Bürckel rzeczywiście przestraszył się tej odezwy, skoro uważał za stosowne powołać do życia biuro pośrednictwa pracy dla starych bojowników hitleryzmu w Austrii.

Po plebiscycie niemieckim

z dnia 10 kwietnia

Plebiscyt, zarządzony w Niemczech i Austrii w dniu 10 kwietnia r. b., dał według urzędowych danych, wynik 99 z ułamkiem procentu wypowiadających się za anszlusem i za hitleryzmem.

Zaraz po zakończeniu głosowania, wiadomy był wynik, co nawet uwzględniając niemiecką technikę wyborczą, wydało się bardzo podejrzane.

Istotnie, okazuje się, iż w plebiscycie było znacznie więcej przeciwników reżimu, aniżeli urzędowo się podało Szczególnie wiele głosów „nie" padło w zagłębiu Saary, znacznie więcej, aniżeli wówczas, gdy zagłębie to decydowało o własnej przynależności państwowej.

Do Zagłębia wysłano liczne oddziały Gestapo, która przeprowadza tam „czystkę". Noc w noc aresztuje się mieszkańców, których pod konwojem wysyła się do Niemiec, prawdopodobnie do obozów koncentracyjnych.

Dotychczas wysłano z Neunkirchen 90 osób, z Saarbrücken— Burbach — 75, z Völklingen— 70, z Gersweiler — 18, z Landsweiler — 8, z Schiffsweiler — 6.

Aresztowania trwają nadal.

Wiadomości z całej Polski

STAROSTA OSKARŻONY O NADUŻYCIA

We wtorek przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach, odbędzie się rozprawa odwoławcza b. starosty lublinieckiego Biolika, które mu akt oskarżenia zarzuca szereg sprzeniewierzeń na poważniejsze kwoty. B. starosta Biolik po wypadku samochodowym jakiemu uległ, w czasie której zginął teść jego, budowniczy Golasowski z Mysłowic, przyszedł już do zdrowia i opuścił szpital. W czasie choroby były terminy jego dalszych spraw o nadużycia przed Sądem Okręgowym, ale odroczono je do czasu wyzdrowienia. Obecnie będą się odbywać rozprawy — jedna za drugą.

Ostrzeżenie

Ostrzega się wszystkie Komitety PPS, TUR, Związki Zawodowe oraz poszczególnych towarzyszy przed emigrantem austriackim, Wiktorem Jakubowskim, który, zaopatrzony w odpowiednie poświadczenia naszych organizacyj, od dłuższego czasu wyłudza pieniądze pod różnymi pretekstami. Człowiek ten, jak się okazało, nie zasługuje na zaufanie i należy go oddać w ręce policji, jako oszusta.

We wszystkich wypadkach udzielania pomocy pieniężnej podróżującym lub emigrantom należy zachować ostrożność, gdyż w ostatnich czasach namnożyło się dużo spekulantów, którzy w ten sposób chcą sobie umożliwić utrzymanie i jazdę po Polsce.

OKR. PPS
Biała - Krakowska.

OFIARA PRACY

Na kopalni „Łagiewniki“ w szybie „Wyzwolenie“, (Górny Śląsk), wskutek oberwania się węgla od topnięcia został poraniony robotnik Józef Wanik z Łagiewnik. Doznał on połamania nóg, strzaskania ramienia i ogólnych ciężkich obrażeń. W stanie beznadziejnym przewieziono Wanika do szpitala.

O PODPALENIE

We wrześniu 1937 r. nieznani sprawcy podpalili w Drohomuczanach młyn, oraz dwa brogi siana i zboża, stanowiące własność Mozesa Nachmana. Początkowo przytrzymano młynarza pod zarzutem podpalenia, dla uzyskania premii asekuracyjnej, później jednak ustalono, że pożar był dziełem członków OUN. Pod zarzutem podpalenia, aresztowano 4-ch wieśniaków, którzy obecnie stanęli przed sądem w Stanisławowie. Sąd skazał 3-ch oskarżonych na kary od 5 — 8 lat więzienia, a jednego uniewinnił.

WŁAMANIA DO SKŁADU JUBILERSKIEGO

We Lwowie dokonano wielkiej kradzieży biżuterii na szkodę złotnika Ignacego Katza. Włamywacze dostali się przez otwór wybity w sklepieniu piwnicy do składu jubilerskiego, skąd skradli kolekcję kosztowności, która przedstawia wartość około 45.000 złotych.

UMYSŁOWO CHORY PODPALIŁ ZAGRODĘ.

Z Równego donoszą, iż pozostawiony bez dozoru, umysłowo chory Wasyl Czemerys spowodował pożar zagrody swojego ojca, Stefana, w Samostrzałach. Spłonął dom mieszkalny i budynki gospodarcze, wartości kilku tysięcy złotych. Ciężkich poparzeń doznała 13-letnia córka gospodarza, Wiera.

GROŹNY POŻAR W RAWIE RUSKIEJ

Z Rawy Ruskiej donoszą, iż groźny pożar strawił zagrodę Franciszka Iwata na przedmieściu Lipnik. W czasie pożaru zginęło w płomieniach 5-miesięczne dziecko rolnika.

KLĘSKA POŻARÓW NA WILEŃSZCZYŹNIE

Panująca od dłuższego czasu susza na Wileńszczyźnie stała się przyczyną klęski pożarów, zwłaszcza w lasach.

W pow. oszmiańskim, w lesie koło wsi Paszki, spłonął materiał drzewny, wartości 3.200 zł. W lesie koło wsi Podhaje spłonęło 3 ha łąki leśnej oraz 1 ha lasu.

W pow. dziśnieńskim spłonęło 10 ha lasu, należącego do majątku Psuja. W pow. święciańskim w lesie folwarku Janopol, wypaliło się 5 ha lasu. W pow. wileńsko-trockim, koło wsi Gudełki spaliło się 23 ha lasu. Wreszcie koło Połuknia spłonęło 50 ha lasu państwowego.

Dziecko polskie w sztuce plastycznej

Z dniem 31 maja r. b. upływa termin nadsyłania prac na konkurs plastyczny p. t. „Dziecko Polskie“, ogłoszony przez Komitet Ogólnopolskiego Kongresu Dziecka (Warszawa, Jezuicka 4) w związku z wystawą, poświęconą życiu dziecka. Konkurs obejmuje trzy działy: malarstwo, rzeźbę i grafikę.

Tydzień P. C. K.

W roku bieżącym tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w dniach 1—10 czerwca.

Aktualne zadania PCK są wielkie, zwłaszcza wobec konieczności przygotowania społeczeństwa na wszelkie ewentualności w związku z niepewną sytuacją polityczną w Europie.

Z tych względów PCK liczy na tym większą ofiarność i zainteresowanie społeczeństwa.

„Wczasy nad Dniestrem“

Ukazała się broszura „Wczasy nad Dniestrem“, wydana przez Międzykomunalny Związek „Karpaty Wschodnie“ w Stanisławowie.

Broszura objęła 25 miejscowości letniskowych, położonych nad Dniestrem i zawiera szczegółowe dane o dojazdach, warunkach mieszkaniowych, aprowizacyjnych, możliwościach noclegowych dla kajakowców, jak również kilometraż, który pozwala dobrze orientować się amatorom sportu kajakowego.

Broszurę tę można otrzymać w Wojewódzkim Zakładzie Międzykomunalnym „Karpaty Wschodnie“, Stanisławów, Urząd Wojewódzki i w przedstawicielstwie Związku w P. B. P. „Francopol“, Warszawa, Mazowiecka 9.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

TENIS

WŁOCHY PROWADZĄ 2:1 Z POLSKĄ

W poniedziałek, w drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa pomiędzy Polską i Włochami dokończono grę pojedyńczą Tłoczyński — de Stefani, przerwaną w niedzielę z powodu ulewnego deszczu przy stanie 8:6, 6:4 dla Włocha. W poniedziałek Stefani był wyraźnie niedysponowany i podobno wystąpił chory na korcie. Po wygraniu przez Tłoczyńskiego następnych dwóch setów 6:4, 6:2, Stefani zrezygnował z dalszej gry, oddając w ten sposób zwycięstwo Polakowi. Tłoczyński zdobył wobec tego pierwszy punkt dla Polski.

W grze podwójnej para włoska Quitavalle — Taroni wygrała z parą polską Spychała — Tłoczyński 11:9, 2:6, 6:4, 4:6, 7:5.

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO JĘDRZEJOWSKIEJ W ANGLII

Jadwiga Jędrzejowska, która w poniedziałek rano przybyła do Londynu, stanęła odrazu po przyjeździe na korcie w międzynarodowym turnieju w Chiswick. Przeciwniczką Polki była doskonała tenisistka chińska Gem-Hoakim. Polka odniosła łatwe zwycięstwo w stosunku 6:3, 6:1.

JUGOSŁOWIAŃSCY TENISIŚCI GROMIĄ ANGLIKÓW W STOSUNKU 5:0!!!

W Zagrzebiu zakończył się w ponieniedziałek rano przybyła do Londynu, pomiędzy Anglią i Jugosławią. Jugosławia odniosła sensacyjne zwycięstwo w stosunku 5:0, eliminując w ten sposób Anglię z tegorocznych rozgrywek o puchar Davisa.

W grze podwójnej para jugosłowiańska Puncec — Mitic pokonała definitywnie Anglików Butlera i Wilde 7:5, 6:3, 3:6, 5:7, 6:3. Po tym spotkaniu wynik meczu był już rozstrzygnięty na korzyść Jugosławii.

Rozegrane następnie pozostałe single przyniosły również zwycięstwo Jugosłowianom. Mitic pokonał Anglika Shavesa 6:2, 6:3, 11:9, a Puncec odniósł zwycięstwo nad Butlerem 6:3, 6:2, 3:6, 6:3.

LEKKOATLETYKA

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA KLASY C I JUNIORÓW

Na boisku AZS w parku Paderewskiego odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu warszawskiego klasy C i juniorów, które dały następujące wyniki:

Klasa C — 100 m — Klein (CWS) 12, 400 m — Kozłowski (Syrena) 54.8; 800 m — Korwin (Polonia) 2:08, 5 km — Janiszewski (Syrena) 16:53.4, 4×100 m — CWS 49.7, w dal — Woznica (Polonia) 600, kula— Szmidt (Syrena) 10.51, dysk — Szmigielski (Fort Bema) 33.10.

Juniorzy — 100 m — Keller (Żagiew) 12, 300 m — Wojdyński (Warszawianka) 40.2, 1500 m — Broma (Warszawianka) 4:25.2, 4×100 i 4×200 m — Syrena 49.4 i 1:43.7, w dal — Keller 572, w zwyż — Buczyński (Syrena) 155, dysk — Dyńczak (Syrena) 32.05.

BOKS

WKS POZNAŃ MISTRZEM ARMII W BOKSIE

W Warszawie rozegrany został finałowy mecz bokserski o mistrzostwo armii pomiędzy WKS Flotą z Gdyni i WKS Poznań. Zwyciężył WKS Poznań w stosunku 10:6, zdobywając tytuł mistrza wojska.

PIŁKA NOŻNA

WŁOCHY ZWYCIĘŻYŁY JUGOSŁAWIĘ 4:0

W międzypaństwowym meczu piłkarskim Włochy pokonały zdecydowanie Jugosławię 4:0 (2:0).

HOLANDIA PRZEGRAŁA ZE SZKOCJĄ 1:3

W Amsterdamie w meczu międzypaństwowym reprezentacja piłkarska Szkocji pokonała reprezentację Holandii 3:1 (0:0).

Kącik radiowy

DZIŚ, DNIA 25.V.38 R. — ŚRODA.

15.45 „Roald Amundsen“ — pog. dla dzieci.

16.30 Transm. z otwarcia Międzynar. Kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie.

18.20 „Życie młodzieży w obozie“ pogadanka.

21.00 Koncert chopinowski — Zbigniew Drzewiecki.

21.45 Urok wsi w poezji staropolskiej.

RADIO A BEZPIECZEŃSTWO W KOPALNIACH.

W kopalniach angielskich coraz bardziej rozpowszechnia się radio jako środek zwiększający bezpieczeństwo pracy. Głośniki, wzmacniacze, mikrofony i urządzenia gramofonowe służą do ostrzegania personelu przed niebezpieczeństwem i do przypominania o koniecznych ostrożnościach.

Radio warszawskie

ŚRODA, 25 maja.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Transm. ciągnienia miliona. 11.00 Aud. dla poborowych. 11.15 Aud. dla szkół. 11.40 Organy (płyty). 12.03 Hejnał 12.03 Aud. połud. 15.30 Wiad. gospod. 15.45 „Roald Amundsen“ — pog. dla dzieci starszych. 16.00 Skrzynka językowa. 16.15 Muz. węgierska (płyty). 16.30 Otwarcie Kongresu Euchar. w Budapeszcie. 17.30 Pog. akt. 17.40 rk. Rozgłośni Lwowskiej. 18.20 Życie młodzieży w obozie — pog. 18.30 Aud. dla wsi. 19.00 „Mecz“ — obrazek z pow. Cz. Straszewicza „Przeklęta Wenecja“. 19.20 Rec. skrzypcowy Józefa Salacza. 19.35 Stolcy i epikurejczycy — odczyt. 19.50 Pog. akt. 20.00 Muz. tan. (płyty). 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Konc. chopinowski w wyk. Zb. Drzewieckiego. 21.45 Kwadrans poetycki. 22.00 Ork. Adama Hermana (z Krakowa). 22.50 Ost. dziennik. 23.00 „Polskie tereny łowieckie“ — odczyt w jęz. ang.

WARSZAWA II. 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.0 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Soliści. Michał Olchowy — śpiew i Rafał Halber — wiolonczela. 15.00 „Moszcz — naturalny sok owocowy“. 15.15 Wiad. sportowe. 15.20 Kwintet salonowy Rachonia. 18.00 Muz. tan. (płyty). 18.45 Koncert pod dyr. G. Fitelberga. 19.35 Muz. tan. (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Polskie wykopaliska w „Stolicy Słońca“. 22.15 Rachmaninow i Kreisler (płyty). 23.00 Muz. tan. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udziałem „Trójki Radiowej“.

CZWARTEK, dnia 26 maja.

WARSZAWA I: 8.00 Pieśń. 8.05 Dziennik. 8.15 Koncert pod dyr. Z. Górzyńskiego. 9.00 Transmisja Nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża w Warszawie. Po nab. — płyty. 11.30 Radiofonizujemy woj. Warszawskie. 11.57 Hejnał. 12.03 Por. symf. (z Katowic). 13.00 Maskaradowa historia — z książki St. Morawskiego. 13.20 Muz. obiadowa (z Wilna). 14.45 Aud. dla wsi. 15.45 Kapela Ludowa. 16.25 Dzieci dzieciom. 16.45 Opieka nad szkołą ludową — odczyt. 17.00 Koncert muz. operowej pod dyr. O. Straszyńskiego z udz. Maryli Karwowskiej i Janusza Popławskiego — śpiew. 17.55 Przem. Min. Sprawiedliwości na Zjeździe Młodych Prawników w Poznaniu. 18.30 Koncert rozrywkowy. Tr. z Londynu. 19.00 „Burza“ Szekspira. 19.50 Program. 20.00 Transm. z Kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie. 21.00 Dziennik. 21.10 Zbiorowe wiad. sportowe. 21.25 Rec. śpiewaczy Gaetano Vivianiego (baryton). 21.55 „W maju“ wyk.: Chór i Mała Or. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 22.40 Transm. meczu lekkoatletycznego pomiędzy akademikami Polski i Niemiec. 22.55 Ost. dziennika. 23.00 Polskie tereny łowieckie — odczyt w jęz. niem.

WARSZAWA II: 14.45 Zespół Rynasa. 15.45 Felieton akt. 15.55 Pieśni w wyk. Wł. Derwiesa. 16.20 Muzyka lekka — płyty. 16.50 Program na jutro. 22.00 „Michał Anioł“ — gawęda o sztuce. 22.15 Płyty. 23.00 Muz. tan. z danc. i z płyt.

Tabela wygranych

15 dzień ciągnienia IV klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

Zł. 50.000 — 6834 111004

Zł. 25.000 — 122321

Zł. 15.000 — 12622

Zł. 10.000 — 17609 23926 38349 66848 121342 132567 149612

Zł. 5.000 — 13233 30202 33585 37913 53259 97062 108343

Zł. 2.000 — 58779 71308 78105 73253 76104 77987 86604 93150 94342 138332 140951 144172 148309 150517 151762 159656

Zł. 1.000 — 4147 7849 8734 10953 19667 19920 22783 23016 25758 28607 29931 31770 32499 35844 37045 38152 58323 58458 6477 68846 70800 75741 80559 101006 104851 104896 129028 137973 141035 142774 149634 152546 153418 155986

WYGRANE PO 250 ZŁOTYCH.

125. 87 268 398 499 507 657 74 793 1044 113 79 504 9 27 53 55 700 16 37 856 2180 224 46 924 18 79 80565 674 885 915 32 3080 519 74 731 60 805 38 70 954 93 4020 294 355 76 91 532 600 98 721 856 635077 114 233 54 323 570 76 691 988 6089 475 90 939 7052 70 256 71310 55 405 507 674 934 8011 179 312 68 534 762 9119 33 38 263 307 543 714 63 10041 124 84 223 394 470 559 7284 758 872 93 907 37 11351 628 746 93 808 38 921 12115 66 293 336 663 834 907 16 13097 144 357 89 444 573 84 77697 891 920 14061 225 411 523 57 682 700 69 941 97 15097 151 92 615 712 72 16023 36 76 193 268 505 922 86 17016 251 514 701 941 59 18089 154 216 498 596 99 782 843 920 19157 75 441 511 56 61 654 846 75 990 20069 204 28 443 566 69 701 72 858 66 969 21074 166 219 363 503 850 54 22004 3856 92 225 390 417 50 517 45 608 789 23050 75 259 302 27 444 5384 504 88 652 779 920 60 24148 79 89 334 77 741 79 828 56 993

25070 266 354 97 470 91 830 906 93 26091 103 92 202 77 381 441 79 701 21 94 881 27024 127 64 262 370 78 98 482 532 46 57 685 705 363 70 28008 57 199 213 42 329 39 97 582 607 64 97 772 849 84 922 84 29166 76 78 260 69 435 687 717 29 52 92 838 919 26 86 30609 723 31031 363 582 672 852 70 32180 423 43 723 42 33005 10 48 149 227 339 55 437 45 667 817 29 34011 15 175 97 278 312 434 55 527 90 730 806 995 35129 375 521 706 816 45 36056 92 117 29 41 73 367 482 83 539 664 308 911 13 37211 301 20 54 424 517 29 47 38136 98 211 28 56 456 96 566 826 39241 486 94 97 610 708 40 804 71 959 82 40040 66 141 273 90 351 417 37 600 84 989 98 41021 27 83 123 41 238 39 358 513 688 861 990 42197 272 326 87 549 837 43025 39 84 207 455 78 579 667 895 917 67 44111 70 76 219 401 18 592 618 796 927 33 45032 200 352 690 95 749 839 78 929 46051 58 227 59 326 81 422 734 903 53 64 85 47008 9 37 109 91 360 455 83 604 723 843 52 941 48072 83 85 328 652 55 712 800 36 49016 141 64 352 478 500 35 722 851 72 952 58 86 96.

50078 105 49 200 27 351 78 504 619 733 835 98 917 51188 210 68 609 914 50 52096 168 225 355 56 593 96 616 803 25 48 936 45 53083 407 883 900 57 54023 27 193 268 384 444 78 652 72 798 827 208 209 999 55040 119 56 276 313 458 632 750 68 07 46 925 56081 231 45 301 7 567 681 708 35 67 29 931 90 57013 225 325 87 94 434 63 720 833 58 72 58027 114 40 298 69 639 47 871 94 985 59087 156 96 391 406 31 545 791

60839 89 445 83 516 71 712 57 60 812 985 61098 101 263 596 620 62015 31 101 91 247 471 570 98 698 846 914 84 97 63060 79 716 92 64010 229 391 689 703 953 65189 473 585 776 951 66186 364 69 80 525 50 79 666 763 915 67195 276 308 50 529 787 976 68025 64 75 216 63 75 525 33 40 61 603 834 73 948 75 69275 373 590 693 751 918 70013 27 52 285 389 96 438 58 95 542 85 781 825 63 71017 30 50 98 289 320 41 719 60 817 24 982 72031 247 343 79 425 518 611 787 887 987 73009 53 74 113 232 94 358 95 432 518 39 51 622 74019 25 39 186 339 62 503 645 759 81 840 976

75006 29 91 283 476 527 37 659 67 710 812 24 92 965 76088 224 37 98 353 447 793 97 801 968 777086 102 321 409 561 83 621 44 90 73 708 928 52 95 78047 66 67 198 271 548 53 99 619 737 70 98 877 88 914 94 79111 217 38 50 594 626 893 93 908 80158 441 508 638 710 19 845 77 911 8486 81054 174 317 52 400 542 688 710 41 818 908 34 99 82032 126 51 306 28 50 64 75 568 78 683 782 17 907 83156 87 228 70 78 411 27 79 517 29 775 888 940 84095 135 398 613 852 83 938 53 85116 42 264 764 65 86001 76 88 138 377 455 500 605 780 804 67 75 950 58 87070 241 97 313 584 681 770 73 885 88089 112 219 33 83 332 409 41 206 550 672 692 860 928 89250 361 407 75 565 640 743 88 845 90083 137 69 97 260 67 330 37 816 57 91002 278 331 42 99 576 688 798 92049 155 66 454 577 608 757 65 93074 77 162 99 242 81 312 53 510 23 31 32 663 777 85 867 77 94017 71 183 252 403 30 31 50 99 692 868 95104 230 73 79 444 744 861 66 971 96155 92 228 480 570 818 63 937 75 78 97074 82 201 36 72 77 352 419 84 95 698 771 851 98019 124 449 60 82 519 609 840 51 63 69 914 60 99185 203 427 65 523 605 30 715 808 22 45 923

100426 647 59 730 829 57 101130 89 283 475 570 699 876 922 102153 489 511 634 924 65 103115 43 227 58 360 408 553 89 643 806 52 60 104045 129 414 583 630 853 105159 87 245 375 503 43 55 641 64 96 728 816 33 919 106055 67 110 39 313 39 521 916 52 107405 85 92 658 837 909 108315 425 90 610 904 109200 315 4[illegible] 710 19 814 59 110121 249 407 608 745 832 111013 92 201 334 518 20 627 72 777 842 112071 133 229 327 44 72 534 624 749 820 70 62 95 902 3 113068 192 434 502 9 16 75 78 774 805 52 947 65 114075 151 209 88 483 653 59 96 735 37 93 904 58 79 115163 88 400 81 782 859 944 73 116034 207 83 470 589 99 638 90 767 71 833 57 81 903 43 46 117090 191 383 98 491 606 54 118136 202 22 61 344 88 90 523 89 753 832 922 119040 107 560 628 769 828 943 57 120216 317 21 44 75 672 99 754 79 942 121014 30 131 278 92 326 480 563 679 763 85 898 122016 32 302 25 435 43 79 662 727 831 951 123024 73 156 92 203 4 45 393 400 610 66 93 876 124031 202 80 327 49 542 660 795.

125142 481 88 97 516 57 809 23 930 49 126076 217 391 478 84 587 607 834 74 958 127014 81 127 38 97 209 37 542 635 870 94 913 91 96 128462 691 814 51 129027 67 140 78 221 353 922 59 130183 87 220 96 347 71 97 409 610 948 131059 89 98 224 304 498 555 74 821 923 99 132039 230 380 133101 259 380 91 417 78 823 901 83 134127 70 380 475 579 646 93 135055 93 239 48 318 26 49 443 517 45 83 611 734 872 75 136005 82 115 71 81 84 550 623 96 841 137011 157 69 85 251 570 648 703 76 87 930 37 89 94 138297 306 420 69 513 628 726 40 989 139000 32 48 97 147 70 95 287 508 11 652 54 85 976 140053 144 213 15 38 308 20 443 573 665 719 28 62 991 141413 35 38 626 70 734 43 828 930 142002 20 99 280 335 93 473 525 65 602 777 890 94 88 143063 152 85 90 330 80 528 612 13 21 144239 52 71 82 370 482 597 718 27 922 145033 178 91 288 402 527 30 611 29 715 854 146212 31 308 453 601 20 99 701 44 55 98 860 80 913 23 147231 55 303 450 88 651 722 63 843 148022 98 107 302 728 149278 82 393 481 508 43 639 71 722 63 827 979.

150089 88 439 523 648 807 41 58 972 82 151031 1777 307 828 152056 107 49 362 468 72 877 931 153026 392 402 26 66 562 691 731 867 914 154069 124 281 434 541 93 649 99 155199 226 33 79 348 81 759 863 904 156051 70 133 354 506 84 619 845 48 935 157031 151 325 89 496 99 653 55 819 73 928 159044 130 47 317 404 75 514 67 159076 194 264 519 26 73 613 792 815 27 962 79

III ciągnienie

Po 250 zł.

2 155 59 75 431 574 75 662 798 835 1407 648 64 887 2024 174 912 3213 96 73 825 4432 95 932 79 5045 73 179 250 714 825 967 6196 775 812 7719 8443 591 769 9011 113 611 36 689 10154 300 862 967 11313 97 443 777 992 12027 276 476 643 882 13549 732 87 14312 452 63 622 99 15159 623 770 90 817 38 64 16185 375 585 597 867 17686 18020 577 612 19395 682 721 977

20696 861 21233 355 415 533 23011 64 269 532 24098 205 415 537 801 997 25002 39 192 584 26280 463 722 57 979 27053 261 338 983 28035 558 619 39 967 29013 701

30039 191 250 483 622 816 978 87 31097 176 478 795 32018 49 112 348 446 625 644 766 848 961 87 33003 330 448 811 95 980 34193 212 649 785 803 990 35002 125 74 534 36 649 753 36250 58 472 939 37099 295 580 936 38446 63 920 39119 531 92 802 16 952

40050 619 38 774 891 41025 60 700 49 902 42172 386 738 841 913 43321 672 44041 627 37 41 779 45048 46033 55 141 244 315 419 537 55 621 88 831 97 47053 713 827 89 966 48184 503 10 60 798 861 49940

50478 814 933 51650 818 52120 306 53884 53 54110 40 585 678 809 55027 56 184 556 614 56488 812 64 57011 50 571 696 928 60 58158 61 69 572 656 59068 318 555 85 657 60230 379 626 920 61180 254 94 330 467 551 93 821 80 62508 629 63028 189 361 518 719 8818 64124 82 327 400 94 607 65189 210 52 456 514 803 21 66049 143 295 481 595 623 731 811 67006 411 570 85 808 68007 805 694 700 844 962 69321 70503 703 18 98 71451 78 725 909 72037 212 394 576 73775 863 968 74140 229 836 83 959 75073 138 96 285 342 56 407 56 523 654 770 976 76048 175 324 449 70 654 823 77109 58 366 464 88 502 638 78419 26 867 94079334 67 84 945 80151 344 804 46 805 41 81060 114 48 801 16 414 757 960 82312 725 54 809 83087 84110 416 518 85126 230 403 24 57 910 21 88417 89080 84 481 890 90076 234 400 91208 36 325 704 953 54 74 74 730 953 86099 367 556 87202 813 92520 604 762 72 93183 260 436 72 790 875 94 845 95336 80 402 503 831 96038 183 94 279 85 395 448 58 97031 35 129 30 783 843 98211 27 303 746 68 99216 62 661

100546 874 81 965 101252 382 641 756 824 943 53 102148 389 422 900 74 103109 281 481 794 104016 267 602 723 885 105140 70 279 348 54 409 106096 209 397 507 755 53 980 107071 190 590 683 108035 183 307 453 558 89 891 109388 522 68 84 110052 389 911 13 16 111811 59 58 920 112021 548 79 614 036 113114 614 767 931 81 114173 266 498 23 115339 565 679 770 116033 58 86 200 563 684 95 117609 767 905 9 118077 263 508 961 119179 765 99 944 89 120180 89 286 578 738 830 929 121179 84 649 95 914 122153 73 74 75 548 65 756 823 950 123170 234 356 124097 295 401 30 551 866 909 63 125183 525 784 845 980 126044 694 127206 360 407 60 945 95 128373 497 628 730 46 129387 634 89 934 130033 53 337 52 761 816 959 131119 788 132068 228 454 517 697 748 62 931 133546 744 37 134010 306 456 537 804 6 135042 219 520 601 768 78 816 69 900 25 136230 310 402 866 137029 70 227 888 926 138050 343 424 926 75 139363 752 140275 843 54 141213 20 341 628 860 142017 137 316 514 83 623 720 842 143090 390 859 935 71 144005 297 536 145027 408 39 607 13 15 850 70 966 146110 471 558 73 147129 346 754 148089 196 468 513 69 86 600 828 98 149076 120 57 207 422 978 150409 501 151225 492 795 862 995 152039 194 397 406 510 709 29 45 869 951 153654 735 900 154015 18 435 82 580 886 960 155148 459 156219 777 157345 970 158228 374 86 95 570 815 21 948 159024 106 560 694 837.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. n-ry: 26189 140479.

20.000 zł. nr. 95763.

10.000 zł. n-ry: 20336 82374.

5.000 zł. n-ry: 15035 22358 66601 128459.

Po 2.000 zł. n-ry: 2880 5526 8578 11653 39041 51644 61866 73165 81453 107948 111640 124576 136464 136661 137316 146388 147350 157043.

Po 1.000 zł. n-ry: 3947 14968 15866 18324 19397 23922 24705 24717 26593 32976 33248 33719 42989 43189 55470 67964 81021 93927 95343 95571 97727 99382 100003 105994 106337 107407 143891 154852 154613 156170.

Po 250 zł.

58 72 351 62 424 558 678 799 890 959 1301 2556 70 609 3124 327 472 37 63 966 4017 139 257 6733 752 5127 756 806 51 6103 22 456 848 7019 39 66 148 227 571 8000 229 88 402 625 962 9053 143 842 10437 398 806 923 [illegible] 221 815 82 908 68 12015 177 85 257 687 802 13283 342 428 516 656 706 958 14610 784 912 15481 717 16236 76 17089 273 318 503 605 915 74 18130 452 631 19112 908 20121 562 792 927 21059 [illegible]08 57 426 32 574 79 671 767 898 22127 374 503 80 23107 68 686 827 24213 889 25057 353 56 755 26064 418 27163 92 414 658 782 28441 520 733 39 29476 81 85 764 989 30173 721 45 810 31276 436 58 962 32067 967 33036 40 491 799 997 34030 384 426 758 90 872 92 956 35193 334 524 36104 459 794 932 37141 223 326 600 722 851 38034 129 310 92 787 828 77 39109 45 74 311 499 894 40075 631 833 43 49 41161 91 449 636 947 42215 55 614 74 780 909 22 43108 80 87 634 44564 715 45818 944 46154 281 93 357 82 972 55060 328 633 82 56063 268 329 570 47077 393 48123 215 629 796 897 345 447 628 831 993 52787 968 53145 96 275 421 54009 35 455 792 889 920 49157 236 99 526 50211 51050 173 621 67 733 86 915 44 57097 235 613 983 58085 146 285 59265 69 995 60088 186 88 250 372 602 720 859 968 61208 57 603 62150 265 631 63193 217 352 519 711 833 79 919 33 64108 390 422 22 722 837 987 65907 66722 67303 509 673 942 68029 66 243 340 436 896 98 69045 262 403 590 629 70224 575 71393 526 752 821 41 72464 867 73017 112 250 310 479 505 761 68 74033 68 274 530 710 56 803

75081 99 320 15 569 655 857 77 975 76527 97 90 735 77035 314 411 78006 147 494 532 79102 207 89 453 657 939 80871 169 304 550 904 47 81470 71 796 82322 517 27 999 83082 415 56 97 860 76 959 75 84296 646 33 750 915 42 68 86271 500 86047 329 498 545 963 87013 261 68 513 37 900 88035 111 205 337 570 87 801 990 89167 76 263 79 436 507 8 752

90074 240 70 686 759 91157 256 487 728 92198 333 450 718 969 93119 288 414 721 25 33 88 868 925 94174 85 95 434 61 513 92 978 95018 122 502 756 96184 454 584 635 97 792 93 926 97157 229 305 30 658 63 839 98266 99061 68 258 98 367 787

100080 127 249 323 612 37 101286 707 838 102239 90 320 426 559 698 103050 91 172 366 470 501 865 76 958 91 104011 665 732 105358 411 75 603 106024 167 249 566 614 814 917 108144 353 502 992 109011 201 70

110186 518 676 111245 522 894 997 112014 231 885 113191 528 71 114063 98 146 497 662 924 29 115073 89 213 337 473 636 783 885 116038 394 514 727 117333 52 53 87 89 118037 487 567 664 916 119036 260 551 70 839 916

120183 585 978 121166 486 706 54 829 122095 281 421 123040 446 50 514 62 124174 545 712 903 47 125493 636 38 126268 486 644 127634 895 128086 330 597 670 973 129477 97 602 644 749 865 920 36

130089 554 70 131693 729 862 132056 225 607 49 809 21 133109 49 389 750 890 903 88 134121 311 23 25 405 13 42 749 64 135940 136002 139 297 549 695 739 870 945 137008 179 88 99 296 647 560 138084 385 537 793 139064 746

140029 98 191 239 301 491 92 99 536 981 141996 910 31 142169 245 495 822 143386 580 87 144027 373 496 145059 198 324 27 98 883 146022 262 346 799 147133 506 49 762 931 62 148133 272 380 488 547 748 924 149384 414 546 50

150003 108 44 450 551 733 39 848 929 151047 175 286 380 516 859 986 152154 61 369 515 921 153080 366 589 859 154626 83 857 937 54 155540 156086 135 157123 366 607 80 81 158025 283 396 613 159366 522.

ŻYCIE WARSZAWY

O spokój i ciszę dla chorych

Zarząd m. Warszawy, wprowadzając ulepszone bruki w stolicy, miał zawsze na względzie te przede wszystkim odcinki ulic, przy których mieszczą się zakłady naukowe oraz szpitale.

Niechlubny wyjątek stanowi pod tym względem ulica Smolna (dolna) na przestrzeni pomiędzy Al. 3-go Maja a ul. Książęcą. Ulica ta wybrukowana jest kocimi łbami, a krążące po niej dniem i nocą liczne wozy, taksówki ,a w szczególności wozy motorowe taboru miejskiego zatruwają życie chorym w pawilonie dla chorych na serce w szpitalu św. Łazarza, który to pawilon przylega do ul. Smolnej.

Nie ma prawie nocy, by turkot przejeżdżających pod oknami wozów nie budził wszystkich chorych, dla których pierwszym warunkiem powrotu do zdrowia jest absolutny spokój i cisza.

A ponieważ nieszczęścia zwykły zawsze chodzić w parze, więc na placu na wprost okien szpitala św. Łazarza znalazły się garaże dla autobusów komunikacji międzymiastowej, gdzie całymi dniami odbywa się naprawa wozów, puszczanie motorów oraz próbne jazdy wozów naprawionych.

Trudno opisać katusze, jakie z tego powodu znoszą chorzy na serce i to w czasie, kiedy — jakby na ironię losu — wypowiedziało się walkę hałasowi.

Apelujemy do Zarządu m. Warszawy, by wziął sobie do serca los tych chorych ,a przede wszystkim, by możliwie jak najśpieszniej polecił wylać asfaltem ulicę Smolną, albo też, by zamknął tę ulicę dla ruchu kołowego.

Łamistrajk — wyzyskiwaczem

W magazynach kapeluszy damskich „Barbara", Miodowa 20 i „Chapeaux de Lux", Długa 31 wybuchł strajk pracowników z powodu nie uwzględnienia żądań wystawionych przez Powsz. Związek Zaw. Pracowników Handlowych i Biurowych.

Gdy do właściciela tych magazynów, p. Eljasza Einberga zwróciła się delegacja pan ten pięścią uderzył przedstawiciela Związku oraz wezwał policję, która zaaresztowała delegację i strajkujący personel.

P. Eljasz jest zresztą znanym na terenie Warszawy łamistrajkiem. Pan ten, jako urzędnik w biurze fabryki metalowej „Gloria" przy ul. Zwrotniczej 8a, łamał akcję robotników tejże fabryki, spełniając haniebną rolę łamistrajka.

Obecnie wystąpił w nowej roli — bezwstydnego wyzyskiwacza.

Podając fakt ten do wiadomości publicznej wzywamy wszystkich ludzi pracy do omijania magazynów kapeluszniczych: „Barbara", Miodowa 20 i „Chapeaux de Lux" Długa 31, których właścicielem jest p. Eljasz Einberg.

Porządek na jezdni

Nauka prawidłowego zachowania się na ulicy jest w pełni.

Na wielu skrzyżowaniach ulic wywieszono propagandowe transparenty z napisami: *„Przechodzić przez jezdnię na skrzyżowaniach. Jechać prawą stroną"*. Hasła te są jednocześnie symbolicznym wezwaniem do przestrzegania wszystkich obowiązujących przepisów o ruchu.

Na skrzyżowaniach ulic piecza o utrzymanie bezpieczeństwa na jezdni i porządek na chodniku została powierzona posterunkom P. P.

Trzeba przypatrzeć się z jaką cierpliwością i troską o bezpieczeństwo użytkowinków ulic pouczają tych, którzy nie zdołali jeszcze przyswoić sobie zasad przepisowego jeżdzenia lub chodzenia. Po wysłuchaniu słusznych wskazówek i rad wielu odchodzi, przyrzekając sobie nie lekceważyć ruchu ulicznego. Rozumiejąc zresztą, że leży to we własnym ich inetresie.

Ale niestety są jeszcze i tacy, którzy w dalszym ciągu nie stosują się do przepisów. Do tych widocznie prawo i konieczność respektowania go jest obce, dokąd nie przemówi sankcja.

Tym wszystkim przypomnieć należy, że czas nauczania niedługo się kończy i nastąpi okres bezwzględnego zwalczania wszelkiego rodzaju lekceważenia przepisów drogowych.

Aby więc uniknąć późniejszych przykrości zetknięcia się z karą, a nade wszystko, aby przyczynić się do polepszenia warunków bezpieczeństwa na ulicy uczmy się póki czas prawidłowo chodzić i prawidłowo jeździć.

Postarajmy przyswoić sobie obowiązujące przepisy o ruchu z głębokim przekonaniem, że stosowanie ich w życiu pozwoli nam uniknąć niebezpieczeństw, którymi grozi ulica.

Kronika organizacyjne

DZIELNICA PPS PRACOWNIKÓW MIEJSKICH. Dn. 25 bm. odbędzie się posiedzenie Komitetu w lokalu Dzielnicy o godz. 19-ej.

Obecność obowiązkowa.

DZIELNICA „POWIŚLE", ul. Czerwonego Krzyża 20. W czwartek dn. 26 bm. o godz. 9 rano odbędzie się zbiórka wszystkich członków Dzielnicy i sympatyków.

DZIELNICA MOKOTÓW. W środę 25 bm. o godz. 7-ej odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego. Obecność członków obowiązkowa.

BACZNOŚĆ, GAZOWNICY! Dziś o godz. 78 w lokalu ul. Warecka 7, II piętro, odbędzie się zebranie Koła Gazowni PPS.

DZIELNICA „GROCHÓW", ul. Dobrowoja 4 m. 1. Dziś o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie członków i sympatyków z referatem.

***

Posiedzenie Komitetu odbędzie się również o godz. 7 w.

AKADEMICY PPS.

Zbiórka Akademików PPS i sympatyków w dn. 26 maja o godz. 8.45 rano przy ul. Wareckiej 7.

Akademicy, stawcie się licznie!

T. U. R.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI TUR. organizuje w bieżącym tygodniu odczyty następujące:

Środa 25 maja

1. Dzielnica Marymont (Oksywska 15), godz. 19. Ref. Jan Durko n. t. „Dzierzbicki i Baron".

Piątek 27 maja

Związek Szoferów (Królewska 16) godz. 19.30 Ref. Stefan Matuszewski n. t.: „Wychowanie i moralność robotnicza".

W czwartek 26 maja o godz. 6-ej pop. Oddział Warszawski TUR organizuje wycieczkę na wystawę obrazów Bronisława Linke do salonu H. Koterby (ul. Kredytowa 2-4). Wejście bezpłatne. Zbiórka na wystawie.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI TUR organizuje w piątek 27 maja o godz. 19.30 w Związku Szoferów (Królewska 16) odczyt na temat: „Wychowanie i moralność robotnicza". Ref. Stefan Matuszewski.

Nasza rubryka

MASZYNISTKA BIEGŁA przyjmuje do przepisywania: prace magisterskie, doktoraty i różne rękopisy. Dzwonić 11-78-36.

POLONISTA - HISTORYK, magister Uniwersytetu, udziela lekcyj. Zakres gimnazjum - liceum. Zagadnienia maturalne — syntetycznie. Nauczanie dorosłych. Rutyna! Tanio! Telefon 5-96-01, godz. 3—4.

MŁODY, ENERGICZNY, INTELIGENTNY poszukuje pracy umysłowej — fizycznej. Wymagania bardzo skromne. Tel. 288-23, g. 11—19.

BIURALISTA, ABSOLWENT INSTYTUTU OŚWIATY PRACOWNICZEJ ze znajomością księgowości, korespondencji, maszyny, poszukuje pracy. Tel. 11-69-25.

PRAWNICZKA (MAGISTER) szuka odpowiedniego zajęcia w Warszawie, lub na wyjazd. Może być zastępstwo. Tel. 667-53, *pok. 6*, do 1-go prosić Polę.

PANNA (8 KL. GIMNAZJUM), znajdująca się w krytycznych warunkach, prosi o jakąkolwiek pracę; może być fizyczna. „25 marzec".

Klub Demokratyczny

SEKCJA MŁODYCH KLUBU DEMOKRATYCZNEGO — wzywa swych członków i sympatyków do wzięcia udziału w uroczystościach ku czci bojowników, poległych za Wolność i Sprawiedliwość społeczną, Barona i Dzierzbickiego — organizowanych przez PPS. w dniu 26 maja b. r.

Zbiórka Akademików o godz. 8.45 rano przy ul. Wareckiej 7.

Zarząd.

Łańcuch prasowy na obozy harcerzy TUR

Kurnikowska K. wpłaca 3 zł .i wzywa tow. tow. Z. Piotrowskiego, A. Próchnika i A. Rapackiego.

Gutkowska M. wpłaca 3 zł. i wzywa tow. tow. Z. Słomczewską, St. Szumowskiego i T. Wawrzyńskiego.

Zebranie robotników sezonowych

W piątek dn. 27 maja o godz. 18-ej w lokalu Związku Prac. oKm. i Inst. Użyt. Publ. przy ul. Wareckiej 7 odbędzie się zebranie wszystkich robotników sezonowych, pracujących w Zarządzie Miejskim.

Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

Pić mleko tylko gotowane

W związku z szerzącą się wśród bydła chorobą pyska i racic, t. zw. pryszczycą Miejska Służba Zdrowia podaje do wiadomości, że wprawdzie choroba ta nie przedstawia bezpośredniego niebezpieczeństwa dla ludzi, jednak w pewnych warunkach stwierdzono, że zachorowania mogą się zdarzyć.

Zarazek pryszczycy jest mało trwały i stosunkowo łatwo ulega zniszczeniu. Ze względu na to, że zarazek ten może znajdować się w mleku, należy je spożywać tylko gotowane. Co do mleka zsiadłego istnieje mniejsza obawa, że zawiera ono zarazek pryszczycy, na wszelki wypadek jednak lepiej nastawić mleko również przegotowane.

Wobec tego, że tylko większe obory znajdują się pod nadzorem weterynaryjnym, który zapobiega puszczaniu do sprzedaży produktów, pochodzących od zwierząt zakażonych, należy obecnie bardziej niż kiedykolwiek unikać kupna nabiału ze źródeł niepewnych, od domokrążców i t. d.

W obawie przed karą

uczennica skoczyła do Wisły

Z wybrzeża Kościuszkowskiego skoczyła w nurty Wisły jakaś dziewczynka. Przechodnie zawiadomili natychmiast komisariat rzeczny, skąd wyruszyła motorówka. Dziewczynkę wydobyto i wezwano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu pomocy pozostawił ją na miejscu.

Jak się okazało — jest to 14-let. Estera Lichtmach, zamieszkała w Radziminie przy ul. Warszawskiej nr. 19. Dziewczynka w dniu wczorajszym nie odrobiła lekcji, za co miała być skarcona przez rodziców. Dziewczynka tak się tym przejęła, że mając bilet miesięczny przyjechała do Warszawy pociągiem i tu targnęła się na życie.

Dwaj złodzieje

powędrowali za kraty

Do mieszkania eLona Łopaty, zam. przy ul. Nowolipie nr. 58, włamali się dwaj złodzieje i poczęli plądrować mieszkanie. Łopata z rodziną jest o dpewnego czasu na letnisku i w czasie swej nieobecności prosił sąsiadkę o zwracanie uwagi na mieszkanie. Sąsiadka usłyszała podejrzane szmery, a następnie zauważyła, że drzwi mieszkania Łopaty są uszkodzone i otwarte. Nie płosząc złodziei, zawiadomiła dozorcę, który zamknął bramę i przy pomocy kilku lokatorów przytrzymał złodziei na gorącym uczynku.

W międzyczasie powiadomiono policję 3 kom. P. P., skąd przybyło kilku policjantów, którzy przeprowadzili złodziei do komisariatu. Tam okazało się, że są to dwaj znani i poszukiwani przez policję włamywacze, niejednokrotnie już karani, Leon Wajman, nigdzie nie meldowany, i Jan Sadowski, zam. przy ul. Wolność nr. 12. Przy przeprowadzaniu rewizji osobistej znaleziono przy nich różne narzędzia złodziejskie.

Nożem w brzuch

zraniono robotnika w tłumie

W poniedziałek około godz. 20 do policjanta, pełniącego służbę przy zbiegu ulic Towarowej i Wolskiej, podszedł chwiejąc się na nogach młody mężczyzna i prosił, by policjant wezwał Pogotowie Ratunkowe, gdyż czuje się bardzo słabo. Ubranie mężczyzny w okolicy brzucha przesiąknięte było krwią. Policjant zorientował się, że mężczyzna jest ranny, przeprowadził go do najbliższej bramy i wezwał Pogotowie.

Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził ranę ciętą brzucha z wypadnięciem jelit. Po prowizorycznym opatrunku przewiózł rannego do szpitala na Czyste. Z dokumentów znalezionych przy nim okazało się, że jest to Ignacy Stanisław Sowiński, lat 32, pracownik fizyczny, zam. przy ul. Krochmalnej nr. 69.

Zbadany natychmiast przez policję zeznał, że został ugodzony nożem w pobliżu domu nr. 28 przy ul. Wolskiej, w chwili gdy stanął w tłumie ludzi. Kto go uderzył nożem nie wie. W tłumie stanął, chcąc dowiedzieć się przyczyny zbiegowiska. Policja wszczęła dochodzenie i ustaliła, że Sowiński został zraniony przez Czesława Ludwika Darbińskiego (ul. Przyokopowa 4) na tle porachunków osobistych. Darbiński zbiegł.

Prenumerujcie „Głos Kobiet"

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM. Codziennie wiecz. „Szóste piętro" A. Cheri.

TEATR WIELKI. Dziś „Rigoletto" z Adą Sari, oraz występami artystów włoskiej Opery La Scala.

W czwartek „Manewry jesienne".

W piątek „Cyrulik Sewilski".

TEATR NARODOWY: Dziś „Gęsi i Gąski" Bałuckiego

Jutro we czwartek o godz. 4 pop. raz jeszcze „Dar poranka".

TEATR POLSKI: Dziś arcywesoła komedia Beaumarchais „Wesele Figara".

Jutro o godz. 3 pop. „Gałązka rozmarynu" Z. Nowakowskiego.

TEATR MAŁY: Dziś kom. F. Molnara „Nowa Dalila".

TEATR NOWY: Punkt. o godz. 8 wiecz. świeżo wystawiony utwór Bernsteina „Serce".

TEATR LETNI. Punkt. 8 wiecz. „Nie trzeba mnie było przejechać" z Dymszą.

Jutro we czwartek o godz. 4 pop. „Nie trzeba mnie było przejeżdżać".

TEATR MALICKIEJ daje świetną sztukę J. A. Hertza „Jastrząb wśród gołębi".

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś teatr nieczynny. Wkrótce premiera „Romans z urzędem skarbowym" z Andrzejewską, Bodo i Orwidem na czele zespołu.

MAŁE QUI PRO QUO. Dziś rewia ... „Od czego mamy Rząd?".

TEATR KAMERALNY. Ostatnie dni „Niewiniątek".

W końcowych próbach „By rozum był przy młodości" w reżyserii Adwentowicza i z jego udziałem .

WIELKA REWIA: Dziś nowa komedia „Opiekuj się Amelią".

TEATR „8.15" daje codziennie „Krysię Leśniczankę".

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): Godz. 8 m. 30 wiecz. komedia A. Cwojdzińskiego „Teoria Einsteina" w reż. Osterwy.

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE (Nowy Świat 19): komedia H. Sudermana — „Walka motyli".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś o godz. 19 ul. Elbląska 51 „Głupi Jakub" T. Rittnera, a przy ul. Św. Wincentego 80 „Sprawa Miniki" M. Morozowicz-Szczepkowskiej.

Co wyświetlają Kina?

ADRIA (Wierzbowa 9): „Trójkąt narzeczeński".
ATLANTIC: „Skrzydła nad Honolulu".
ANTINEA: „Krew na morzu" i „Srebrna torpeda".
AKRON (Żelazna): „Pieśń skazańców" i „Dwa dni miłości".
AMOR (Elektoralna 45): „Niewiniątko" i „Pan redaktor szaleje".
AS (Grójecka 56): „Zbieg z Jawy" i „Na straży prawa".
BAŁTYK: „Pani Walewska".
BIS (Elektoralna 21): „Trędowata" i „Ordynat Michorowski".
CASINO: „Dama Pikowa".
CAPITOL: „Wrzos".
COLOSSEUM: „Tajemniczy przeciwnik".
CZARY (Chłodna 29): „Magiczny klucz" i „Świat się śmieje".
EDEN (Marszałk. 31a): „Tajemniczy strzał" i „2 dni w raju".
ELITE (Marszałk. 81a): „Złoto na ulicy" i „Romantyczny milioner".
EUROPA: „Zakochani wrogowie".
FAMA (Przejazd 9): „Mocni ludzie".
FILHARMONIA (Jasna 5): „Szczęśliwa 13-tka".
FLORIDA (Żelazna 61): „Żółty skarb".
FORUM (Nowiniarska 14): „Ostatnia salda i „Niewinnie się zaczęło".
HOLLYWOOD (Hoża 29): „Pod żółtą flagą".
HELIOS (Wolska 8): „Zawiniłam".
IMPERIAL: „Księżniczka cygańska".
ITALIA (Wolska 32): „Życie ulicy".
JURATA (Krak. Przedm. 66): „Pieśń miłości" i „Narzeczona z Wiednia".
KOMETA (Chłodna 49): „Dunia, córka poczmistrza" i rewia.
MAJESTIC: „Człowiek, który żył dwa razy".
MARS: „Książę i żebrak".
MASKA (Leszno 70): „Pałac we Flandrii" i „Bolek i Lolek".
MUCHA (Długa 10): „Tysiąc taktów miłości".
MEWA (Hoża 39): „Penny" i „Mistrzowie głupoty".
MIEJSKI: „Kłopoty małej Pani".
NOWA TOMBOLA (Marszałk. 34): „Tajemnica dr. Chaudera" i „Sam Dodsworth".
PAN: „Zorro".
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Ich stu i ona jedna" z Deanną Durbin i „Dorożkarz Nr. 13".
PALLADIUM: „Ósma żona Sinobrodego".
POPULARNY (Zamoyskiego 20): „Atak o świcie" i rewia.
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Ostatnia noc skazańca" i „Królowa dżungli".
PRAGA (Targowa 71): „Ciotka Karola" z E. Bodo.
PRASKIE OKO (Zygmunt. 10): „Siódme niebo" i „Śmierć czyha w dżugli").
RAJ (Czerniakowska 191): „Dziewczęta z Nowolipek".
RIALTO: „Król się bawi".
RENA (Długa 9): „Robert i Bertrand".
RIWIERA (Leszno 2): „Postrach dzikiego zachodu".
ROMA (Nowogrodzka 45): „Groźny Bill".
ROXY (Wolska 14): „Czarny korsarz" i „Jak pies z kotem".
SOKÓŁ (Marszałk. 69): „Alarm w Pekinie".
SORRENTO (Krypska 34): „Dziewczęta z Nowolipek".
STYLOWY: „Prawda zwycięża".
STUDIO: „Tygrys Esznapuru".
SYRENA (Inżynierska 4): „Błękitna parada" i „King-Kong".
ŚWIAT (Żoliborz): „Czarujące oczy" i „Moja Panna Mama".
ŚWIATOWID: „Wróć moja maleńka".
SFINKS (Senatorska 29): „Szczęśliwa 13-tka".
ŚWIT (N. Świat 19): „Korsarze".
TON (Puławska 36): „Huragan".
UCIECHA (Złota 72): „Niewiniątko".
UNIA (Dzika 9): „Sitting Bull" i rewia.
WANDA (Mokotowska 73): „Robert i Bertrand" i rewia artystyczna.
VICTORIA: „Dzień na wyścigach".

Redaktor odpowiedzialny: JERZY CESARSKI. Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.